dziś SPORTOWY24 ● **Korona Kielce - Arka Gdynia** w Ekstraklasie. Gospodarze wygrali 3:0 i sprawili prezent Jackowi Zielińskiemu **strona 14** ● **Rushh Kielce** wygrał z Ciechocińskim Klubem Bokserskim Potężnie Ciechocinek 10:8 w meczu Polskiej Ligi Boksu **strona 19**

ŚWIĘTOKRZYSKIE Echo Dnia

Poniedziałek 23.03.2026 | Nr 68 (15 039) | www. echodnia.eu | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

W Starachowicach mężczyzna został zaatakowany we własnym domu **strona 3**

Pożar elektroodpadów w Stąporkowie. Do akcji ruszyło pięć zastępów strażackich **strona 3**

Zderzenie trzech aut w Sukowie. Jedna osoba przewieziona do szpitala **strona 4**

Nr ISSN 0137-902X Nr indeksu 350-087

FOT. MICHAŁ ŁOSIAK/RADIO EM

Z KIELC NA ŚWIĘTY KRZYŻ

Ekstremalna Droga Krzyżowa. Jej trasa liczyła około 40 kilometrów **strona 5**

Bobbie John Vicker - szeryf z Teksasu był w Opatowie

Wizyta przedstawiciela władz stanu Teksas ze Stanów Zjednoczonych w Opatowie może otworzyć nowy rozdział w relacjach międzynarodowych miasta **strona 7**

Dwa auta osobowe zderzyły się w sobotę na skrzyżowaniu ulic Szczecińskiej i Zagórskiej w Kielcach **strona 6**

Pożar domu w gminie Pawłów. Walczyło z nim ponad 30 strażaków. Dwie osoby straciły dach nad głową **strona 6**

KIELCZANKA BYŁA PRZEKONANA, ŻE POWIERZA PIENIĄDZE POLICJI

Podejrzany usłyszał już zarzut oszustwa

Michał Nosal
Kielce

Nawet osiem lat więzienia może grozić 32-latkowi z Kielc podejrzanemu o oszustwo. Według ustaleń policjantów, to on miał odebrać kilka tysięcy złotych od kielczanki przekonanej, że powierza pieniądze policji.

Około godziny 15.20 w ostatni wtorek 92-letnia kielczanka dostała telefon od osoby podającej się za pracownika poczty. Mówił on, że ma dla kobiety przesyłkę. Krótko później telefon zadzwonił ponownie.

Mówił, że telefon z poczty to próba oszustwa

- Tym razem telefonował fałszywy policjant. Mówił, że telefon z poczty to próba oszustwa. Przestrzegał, by kielczanka nie przekazywała nikomu pieniędzy. Zapowiedział, że przyśle kogoś, kto zabierze gotówkę do policyjnego depozytu - opowiadała podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Zgodnie z zapowiedzią zjawił się mężczyzna i odebrał od 92-latki 7100 złotych. Krótko później podczas akcji prowadzonej wspólnie przez kryminalnych z komendy wojewódzkiej, policjantów z komendy miejskiej i komisariatu Na Stoku, zatrzymany został 32-latek.

Gotówka została odzyskana

- Gotówka została odzyskana, a mężczyzna podejrzany o to, że pełnił rolę tak zwanego „odbieraka", usłyszał zarzut oszustwa. Grozi za to nawet osiem lat więzienia. Decyzją sądu 32-latek został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące - informowała w piątek podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas.

Policjanci mówią, że 32-latek miał też związek z inną podobną historią, która wydarzyła się tego samego dnia, ale nieco wcześniej. 96-latek z Kielc dostał telefon najpierw od rzekomego pracownika ubezpieczalni, potem od kogoś podającego się za policjanta.

- Oszust straszył, że ktoś szykuje się, by okraść mieszkanie kielczanina. Chciał, by mężczyzna spakował oszczędności do reklamówki i wyrzucił ją przez okno. Senior przejrzał oszustów i zadrwił sobie z nich. Wyrzucił za okno torbę, do której włożył cztery niewielkie książki. Torba zniknęła. Z naszych ustaleń wynika, że zabrał ją 32-latek - mówiła podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas.

FOT. POLICJA

Decyzją sądu 32-latek został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące

eprasa.pl 67334beb78

AUTOPROMOCJA 0111454727

Jutro w naszej gazecie
Strefa Biznesu

- Dodatkowe obowiązki dla firm i ryzyko wysokich kar finansowych. Nadchodzi nowa epoka w pensjach
- Ceny prądu niszczą polski przemysł

Zamów **prenumeratę**
Echo Dnia 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

Janusz Michalczyk
publicysta

PIEKŁO I NADZIEJA DLA GRZESZNIKA

Grzech ciężki nie musi być ciężki. To dobra wiadomość dla tych, którzy przed Wielkanocą wybierają się do konfesjonału, a nie są na bieżąco z zasadami spowiedzi. Ciężkość grzechu to jeden z wątków w książce „Kościół, świat, reforma", która jest zapisem rozmów Anety Kuberskiej z księdzem Grzegorzem Strzelczykiem, doktorem teologii i jednym z mądrzejszych ludzi w polskim Kościele. Przypomina on, że grzech jest ciężki nie tylko wtedy, gdy dotyczy „ciężkiej" materii, ale został też popełniony w pełni świadomie i nic nie ograniczało wolności wyboru. Otwiera się pole do dyskusji, bo nawet silny lęk może człowiekowi wykrzywić perspektywę. Dlatego ksiądz Strzelczyk podkreśla, że ostatnią instancją jest sumienie. Nawet takie postępki jak aborcja czy eutanazja nie muszą automatycznie oznaczać potępienia. „Jeżeli chrześcijaństwo redukuje się do praktyk mających na celu uniknięcie kary wiecznej, przestaje być radosne" - zauważa Strzelczyk. I dodaje: „Jeśli ktoś orientuje się, że został wkręcony w religijny system manipulowania poczuciem winy, to po prostu się z niego otrząsa". Te uwagi odnoszą się do sfery relacji intymnych, dotyczą antykoncepcji i seksu bez ślubu kościelnego, które to zasady są powszechnie ignorowane przez katolików. Zmiany w sferze obyczajowej są rewolucyjne, nie da się zatrzymać odchodzenia młodego pokolenia od surowej i najeżonej sprzecznościami religii, dlatego uważam, że podejście księdza Strzelczyka jest jedyną szansą dla Kościoła, by zachował jakiś wpływ na wiernych. Moim zdaniem, kilka spraw można od razu położyć na stole. Na przykład spowiadanie małych dzieci nie jest nikomu potrzebne i wyobrażam sobie tę praktykę przed bierzmowaniem. Nauka o sakramentach przypomina stopniem skomplikowania wysyłanie ludzi w kosmos, ale być może w przyszłości da się wiele rzeczy uprościć i bierzmowanie stanie się niepotrzebne, bo około 15. roku życia będziemy dopiero chrzcić. Przecież dziś najwięcej uciechy jest wtedy, gdy nawracają się dorośli. Oni mają szansę zrozumieć, czym jest grzech, ciężki lub lekki.

Powstaje Zakład Opiekuńczo-Leczniczy. Coraz bliżej otwarcia

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

Rozbudowa Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego przy Wielospecjalistycznym Szpitalu w Ostrowcu Świętokrzyskim wchodzi w decydującą fazę.

Inwestycja o wartości blisko 19 milionów złotych już wkrótce znacząco poprawi dostęp do opieki długoterminowej i komfort leczenia pacjentów.

Przy szpitalu w Ostrowcu Świętokrzyskim powstaje nowe skrzydło Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, które zwiększy liczbę miejsc dla pacjentów z 35 do 60. Oznacza to aż 25 dodatkowych łóżek, tak potrzebnych w obliczu rosnących potrzeb zdrowotnych mieszkańców regionu.

Jak podkreślono podczas briefingu prasowego, który odbył się w czwartek, 19 marca, budynek jest już gotowy, a obecnie trwają intensywne prace wykończeniowe oraz przygotowania do uruchomienia placówki. Nowa część obiektu została zaprojektowana z myślą o komforcie pacjentów oraz pracy personelu medycznego.

- Kilka miesięcy temu mogliśmy państwa poinformować o tym ważnym zadaniu, które prowadzi szpital wspólnie ze starostwem, czyli rozbudowa Zakładu Opiekuńczo Leczniczego w Ostrowcu Świętokrzyskim. Dziś spotykamy się tutaj, by zobaczyć postęp prac. Realizujemy tę inwestycję w sposób planowy i zgodny z harmonogramem - poinformowała starosta Agnieszka Rogalińska.

FOT. POWIAT OSTROWIECKI

Dyrektor szpitala Tomasz Boroński, starosta Agnieszka Rogalińska i inni uczestnicy briefingu oglądali budowę

Inwestycja obejmuje nie tylko część mieszkalną, ale także nowoczesne sale zabiegowe, zaplecze rehabilitacyjne oraz rozbudowaną infrastrukturę socjalną i techniczną. Dzięki temu możliwe będzie zapewnienie jeszcze wyższej jakości opieki osobom wymagającym długoterminowego leczenia i wsparcia. - My, którzy pracujemy na co dzień z pacjentami wymagającymi tej opieki długoterminowej, jesteśmy bardzo zadowoleni z tej inwestycji i dobrej współpracy, bo ta potrzeba jest bardzo duża. Codziennie spotykamy się z rodzinami, które staja przed tragedią , wiele osób pracuje i postęp chorób cywilizacyjnych niestety powoduje, że ta opieka długoterminowa jest bardzo potrzebna. Warunki prawdziwie hotelowe, pełen profil opieki długoterminowej poprzez opiekę lekarską, pielęgniarską, ale także logopedy, rehabilitacja - mówiła Monika Borek kierownik Zakładu Opiekuńczo - Leczniczego w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Projekt jest współfinansowany ze środków Krajowy Plan Odbudowy, z którego pochodzi ponad 15 milionów złotych. Powiat Ostrowiecki dołożył do inwestycji wkład własny w wysokości 2,5 miliona złotych.

Budowa nowego skrzydła wkroczyła już w etap końcowy. O szczegółach poinformował dyrektor szpitala. - Jesteśmy na etapie zamknięcia budynku pod względem budowy, stan deweloperski. Mamy sto procent wykonalności w zakresie budowy zewnętrznej i wykończenia budynku od strony zewnętrznej. Wewnątrz wykończenie jest na poziomie 80 procent. Zostało wykonanie podłóg na gotowo oraz ścian i wyposażenie - wyjaśniał dyrektor ostrowieckiego szpitala Tomasz Boroński.

Starosta Agnieszka Rogalińska podkreśliła, że rozbudowa Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego to odpowiedź na wyzwania związane ze starzeniem się społeczeństwa.

- To są zadania, które wynikają z rzeczywistości, czyli szalejącej demografii, starzejącego się społeczeństwa. Dla nas najważniejsze to, żeby zapewnić bezpieczeństwo naszym mieszkańcom na terenie powiatu ostrowieckiego - dodawała starosta.

Nowy obiekt już wkrótce zacznie służyć mieszkańcom, stanowiąc ważny krok w kierunku rozwoju opieki zdrowotnej w regionie. ©℗

Pogoda w regionie

Dzisiaj
Dzień **12°C** Noc **3°C**

Barometr **1019 hPa**
Wiatr **wsch. 10 km/h**
Biomet **obojętny**

Wtorek
Dzień **13°C** Noc **3°C**

Środa
Dzień **15°C** Noc **4°C**

Czwartek
Dzień **8°C** Noc **3°C**

Uwaga: zachmurzenie duże, w czwartek możliwe opady deszczu

23 MARCA 2026

Dziś 82. dzień roku
Do sylwestra pozostało 283 dni.

Wschód słońca
o godzinie 5.32, zachód o godzinie 17.54.

Dzień będzie trwać 12 godzin i 22 minuty. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia (21 czerwca) o 4 godziny i 25 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 4 godziny i 40 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Adrian, Benedykt, Feliks, Pelagia, Rebeka, Zbysław.

KALENDARIUM

1825
W Kielcach zmarł Franciszek Moritz, budowniczy wielu obiektów Staropolskiego Okręgu Przemysłowego.

FOT. ARCHIWUM

1968
Sąd Powiatowy w Kielcach skazał dwóch uczniów z Kielc za wymalowanie farbą olejną w mieście ośmiu haseł o treści: „Precz z Gomułką".

1939
Funkcję dowódcy plutonu w 2 kompanii 14 Pułku Piechoty we Włocławku objął urodzony w Skarżysku-Kamiennej kapitan Franciszek Walewski.

1944
Aresztowania mieszkańców Nowego Korczyna – żołnierzy Podobwodu Armii Krajowej Nowy Korczyn. Większość osadzono w areszcie w Busku-Zdroju (na zdjęciu).

2008
Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjął ustawę o powołaniu Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego w Kielcach.

eprasa.pl 67334beb78

nasz REGION

OSTROWIEC
Linka nie wystarczyła
Na ostrowieckim osiedlu Rosochy złodziej przeciął linkę i ukradł rower wart tysiąc złotych. Sygnał o kradzieży policjanci dostali w ostatni piątek.
MINOS

OSTROWIEC
Wycięli katalizatory
W Ostrowcu uderzyli złodzieje katalizatorów.
Na dwóch niestrzeżonych parkingach ukradli katalizatory od BMW i Renault warte razem ponad 10 tysięcy złotych. **MINOS**

FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ, PISZ
Dziennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka Paula Goszczyńska. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia": 41 36 36 125. Można też zgłosić sprawy mailem na adres: interwencje@echodnia.eu

KRÓTKO

STARACHOWICE

Mężczyzna został zaatakowany i obrabowany we własnym domu

73-latek ze Starachowic został napadnięty i obrabowany we własnym domu. Policjanci zatrzymali już podejrzanego o rozbój. Może mu grozić nawet 15 lat więzienia. To sytuacja z początków zeszłego tygodnia. Do mieszkania 73-latka przyszedł mężczyzna, który dzień wcześniej wykonywał tu usługę. Wymieniał spłuczkę w toalecie. - Z relacji właściciela mieszkania wynika, że podczas drugiej wizyty przybysz bez powodu kilka razy go uderzył, po czym zabrał mu z kieszeni spodni portfel, w którym były gotówka, karta bankomatowa i dokumenty - mówi aspirant Paweł Kusiak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach. W ostatnią środę starachowiccy kryminalni zatrzymali 54-latka podejrzanego o rozbój. Mężczyzna, któremu może grozić nawet 15 lat więzienia, został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. MINOS

Pięć zastępów strażackich gasiło pożar elektroodpadów

Michał Nosal
Stąporków

Groźnie brzmiące zgłoszenie dostali w piątkowe przedpołudnie koneccy strażacy.

FOT. KP PSP KOŃSKIE
Ratownicy uspokajali, że nie ma zagrożenia toksycznymi gazami

Chodziło o silne zadymienie na terenie zakładu w Stąporkowie zajmującego się recyklingiem elektrośmieci.

- Zgłaszający skontaktował się z nami kilkanaście minut po godzinie 11. Informował o podejrzeniu pożaru, jednak bez możliwości dokładnego wskazania miejsca objętego ogniem - przekazywał młodszy brygadier Mariusz Czapelski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Końskich. Na miejscu okazało się, że płoną elektroodpady. Ich gaszeniem zajęło się pięć zastępów straży. Co najważniejsze, ratownicy uspokajali, że nie ma zagrożenia toksycznymi gazami dla okolicznych mieszkańców. ©℗

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN

0011497103

ORLEN szuka stażystów i praktykantów. Ruszyła rekrutacja

Program stażowy oraz płatne praktyki w ORLENIE to doskonała okazja dla studentów i absolwentów, by zdobyć pierwsze doświadczenie zawodowe, pracować przy realnych projektach i rozwijać się pod okiem ekspertów. Dla wielu młodych osób to początek zawodowej drogi - szansa na sprawdzenie wiedzy w praktyce i poznanie organizacji „od środka". Sprawdź, jak wziąć udział w rekrutacji.

Staż „Kierunek ORLEN"
„Kierunek ORLEN" to sześć miesięcy intensywnego rozwoju i udziału w różnorodnych projektach biznesowych realizowanych w ORLENIE. **O staż mogą ubiegać się studenci ostatnich lat studiów, absolwenci, a także osoby myślące o zmianie ścieżki zawodowej.**
Poszukiwani są kandydaci, którzy potrafią przełożyć wiedzę akademicką na praktykę biznesową i aktywnie szukają nowych rozwiązań. ORLEN oferuje ponad 75 staży w 12 miastach. Możliwości rozwoju zapewniają zarówno struktury firmy, jak i 16 spółek z Grupy ORLEN, m.in.: ORLEN Neptun, ORLEN Aviation, ORLEN Południe, ORLEN EKO, ORLEN Laboratorium, ORLEN Paliwa, ORLEN CUK oraz ORLEN Serwis.

Płatne wakacyjne praktyki w ORLENIE
„Program Płatnych Praktyk" to trzymiesięczna, wakacyjna propozycja zdobycia doświadczenia w obszarze produkcji oraz w Centrum Badawczo-Rozwojowym ORLENU w Płocku.
W ramach praktyk uczestnikom powierzone zostaną zadania techniczne w realnych warunkach produkcyjnych. **O możliwość odbycia praktyki mogą starać się studenci ostatnich lat i absolwenci kierunków technicznych lub inżynieryjnych**.
Warto podkreślić, że zarówno stażyści, jak i praktykanci, będą wspierani przez indywidualnych opiekunów. **Za realizację staży i praktyk studentom oraz absolwentom wypłacane będzie comiesięczne wynagrodzenie**.

Od stażu i praktyk po kolejne szczeble kariery
– Na co dzień pracuję zmianowo, więc początkowo praktyki, a teraz moja praca na stanowisku Młodszego Operatora Procesów Produkcyjnych, dały mi możliwość połączenia kariery ze studiami dziennymi i to w innym mieście – mówi Wiktor Bruchajzer, który zaczął swoją przygodę w ORLENIE od Programu Płatnych Praktyk.
– Przez pół roku byłam stażystką w Dziale ds. Technologii i Jakości Gazu w spółce ORLEN Paliwa. Analizowałam jakość gazu LPG – na każdym etapie łańcucha logistycznego. Dziś pracuję w Centrum Modelowania i Analiz Technologicznych w ORLENIE. Zajmuję się analizami, które pomagają usprawnić pracę instalacji – od strony technologii i biznesu. Staż dał mi też coś bardzo ważnego – przestrzeń do sprawdzenia siebie i świadomego wyboru dalszej drogi – mówi Natalia Wilczyńska, która swoją ścieżkę kariery rozpoczynała od programu stażowego Kierunek ORLEN.

Dlaczego warto zdecydować się na staż lub praktyki w ORLENIE?
Staż to niepowtarzalna szansa na realizację ciekawych zadań biznesowych, szkolenia merytoryczne oraz te wzmacniające kompetencje miękkie. Niepodważalnym atutem staży w ORLENIE jest dostęp do specjalistycznej wiedzy, zaawansowanych technologii oraz pracy przy innowacyjnych projektach, często niedostępnych w innych firmach.
Kolejnym ważnym aspektem programu „Kierunek ORLEN" jest wspólna integracja w ramach społeczności ambasadorskiej. Staże to najlepsza droga do kontynuacji swojej kariery zawodowej w ORLENIE. Jak pokazują statystyki, **70% stażystów-absolwentów każdego roku podejmuje pracę w ORLENIE i Spółkach Grupy**.

Jak się zgłosić?
Zainteresowani stażami w ramach Kierunku ORLEN mogą aplikować na kilka wybranych ogłoszeń, wysyłając CV oraz rozwiązanie zadania rekrutacyjnego.
W Programie Płatnych Praktyk wymagane jest wyłącznie CV. Aplikowanie jest bardzo proste, wystarczy wejść na stronę orlen.pl/kariera.
Rekrutacja do obu programów **trwa do 19 kwietnia.**

eprasa.pl 67334beb78

SANDOMIERZ
Pirat pędził przez miasto ponad setką
105 na godzinę pędziło auto, którego prędkość policjanci zmierzyli w czwartek na terenie Sandomierza. 21-letni kierowca z Tarnobrzega dostał 1500 złotych mandatu i 13 punktów karnych. Prawo jazdy odzyska za trzy miesiące. Łącznie podczas czwartkowej akcji „Prędkość" sandomierscy policjanci przyłapali na zbyt szybkiej jeździe aż 50 kierowców. **MINOS**

GMINA PACANÓW
Złodziej włamał się do domu
Na sześć tysięcy złotych szacowane są straty po tym, jak ktoś włamał się do niezamieszkanego domu w gminie Pacanów w powiecie buskim i ukradł dwanaście grzejników. **MINOS**

GMINA IWANISKA
Kradzież w lesie
Z leśnej działki w gminie Iwaniska w powiecie opatowskim złodziej wyciął i wywiózł cztery drzewa. Właścicielka oszacowała ich wartość na pięć tysięcy złotych. **MINOS**

SKARŻYSKO-KAMIENNA
Zabrał komórkę
Kradzież w sklepie z elektroniką w Skarżysku-Kamiennej. Jak przekazywali policjanci, złodziej wyniósł telefon komórkowy wart ponad 3600 złotych. **MINOS**

GMINA STOPNICA
Znalezisko z czasów wojny
49-latek ze Smogorzowa w gminie Stopnica podczas prac polowych natknął się w sobotę na pocisk z czasów II wojny światowej. Zaalarmował policjantów, a ci saperów. **MINOS**

KRÓTKO

KIELCE

Dwie kolizje, jedna nietypowa

Do nietypowej kolizji doszło w piątek tuż przed godziną 12 na ulicy Grunwaldzkiej w Kielcach, w pobliżu siedziby straży pożarnej. 74-latek kierujący osobowym Mercedesem opowiadał policjantom, że podczas jazdy źle się poczuł, więc zjechał do zatoczki i zaparkował. - Mężczyzna otworzył drzwi samochodu, kiedy mijał go akurat miejski autobus. Uderzył on w drzwi osobówki. 74-latkowi nic się nie szczęście nie stało - mówi podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. Policjanci poprzestali na pouczeniu 74-latka.

Z kolei Renault i Mercedes zderzyły się w piątek na skrzyżowaniu w Kielcach. - Ze wstępnych ustaleń policjantów wynikało, że 43-latka jadąca Renault ulicą Wapiennikową, nie zastosowała się do sygnalizacji świetlnej i uderzyła w bok Mercedesa jadącego ulicą Tarnowską w kierunku Morawicy - mówiła podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas. Nikomu nic się nie stało. MINOS

Potrójna kraksa. Jedna osoba po wypadku trafiła do szpitala

Michał Nosal
Suków

Jedna osoba trafiła do szpitala po wypadku, jaki wydarzył się w piątek, 20 marca o godzinie 10.30 na remontowanym odcinku trasy w podkieleckim Sukowie.

FOT. POLICJA
Do wypadku doszło na remontowanym odcinku trasy w podkieleckim Sukowie

- Ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu zdarzenia wynikało, że kierowca ciężarowego Iveco dojeżdżając do zwężenia drogi zatrzymał się przed słupkiem. Chciał przepuścić jadącego z przeciwka osobowego Citroena. Za ciężarówką jechało dostawcze Renault. Jego 49-letni kierowca zdecydował się ominąć ciężarówkę i zderzył przy tym czołowo z Citroenem. Bus uderzył jeszcze w Iveco i stracił przy tym lusterko - relacjonowała podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. Do szpitala zabrana została 36-letnia kierująca z Citroena. ©℗

REKLAMA 0011492333

eprasa.pl 67334beb78

Ekstremalna Droga Krzyżowa rozpoczęła się w piątek. W sobotę rano dotarła na Święty Krzyż

Dorota Kułaga
Ragion

W piątek, 20 marca, po Mszy świętej o godzinie 18.30 w kościele pod wezwaniem świętego Franciszka z Asyżu w Kielcach wyruszyła Ekstremalna Droga Krzyżowa na Święty Krzyż.

Pątnikom przyświecało hasło „Podróż w głąb siebie".

Do kolejnych stacji Drogi Krzyżowej

Po Mszy świętej uczestnicy w małych grupach podążali do kolejnych stacji Drogi Krzyżowej. Ich celem było najstarsze polskie Sanktuarium na Świętym Krzyżu.

W sumie w tym nabożeństwie wzięło udział prawie dwustu pątników. Po dotarciu na miejsce modlili się przy relikwiach Drzewa Krzyża Świętego.

Trasa Ekstremalnej Drogi Krzyżowej liczyła około 40 kilometrów w całkowitej ciszy i skupieniu. To czas na spotkanie z Bogiem i samym sobą, czas na modlitwę i medytację nad męką Chrystusa.

- To moja pierwsza Ekstremalna Droga Krzyżowa. Wiele osób mówiło, że na tym szlaku odnalazło samych siebie. Mam nadzieję, że ja również owocnie przeżyję ten czas. Liczę na ciche i trochę niespodziewane spotkanie z Panem Bogiem - mówiła przed wyruszeniem w trasę Katarzyna.

Rano dotarli do sanktuarium

Rano pątnicy dotarli do Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego, gdzie uczestniczyli w Eucharystii.

Ekstremalna Droga Krzyżowa to inicjatywa podjęta w 2009 roku w Krakowie przez księdza Jacka Stryczka wraz z duszpasterstwami: Męską Stroną Rzeczywistości oraz Wspólnotą Indywidualności Otwartych. Pierwsze wydarzenie odbyło się na trasie Kraków - Kalwaria Zebrzydowska. Od początku opiera się ono na schemacie: wyzwanie, droga, zmaganie, spotkanie.

FOT. MICHAŁ ŁOSIAK/RADIO EM

Ekstremalna Droga Krzyżowa z Kielc na Święty Krzyż rozpoczęła się w piątek wieczorem Mszą świętą w parafii pod wezwaniem świętego Franciszka z Asyżu

W województwie świętokrzyskim, w zależności od rejonu, Ekstremalna Droga Krzyżowa będzie przeżywana w piątki: 20 i 27 marca. Można jednak wyruszyć także samodzielnie, w innym terminie, bardziej dogodnym do przeżycia tych wyjątkowych, nocnych rekolekcji w drodze.

Duchowy sens Ekstremalnej Drogi Krzyżowej dobrze oddają także słowa Ojca Świętego Leona XIV z tegorocznego orędzia na Wielki Post: „Każda droga nawrócenia zaczyna się, gdy pozwalamy, aby dotarło do nas Słowo Boże, i przyjmujemy je z uległością ducha. Istnieje zatem związek między darem Słowa Bożego, przestrzenią gościnności, jaką mu oferujemy, i przemianą, jaką ono dokonuje. Dlatego szlak wielkopostny staje się sposobną okazją, by nadstawić ucha na głos Pana i ponowić decyzję pójścia za Chrystusem, podążając z Nim drogą, która wznosi się do Jerozolimy, gdzie wypełnia się misterium Jego męki, śmierci i zmartwychwstania".

Ideą EDK jest wędrówka w ciszy, w grupach maksymalnie dziesięcioosobowych, na dystansie około 40 kilometrów. Trasy prowadzą poza głównymi drogami i gęsto zaludnionymi miejscami. Uczestnicy idą nocą, w milczeniu i bez organizowania pikników. W ubiegłym roku na trasę wyruszyło ponad 100 tysięcy osób.

W tym roku patronat honorowy nad tym wydarzeniem objął arcybiskup Tadeusz Wojda, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, a błogosławieństwo udzielili: kardynał Grzegorz Ryś, metropolita krakowski oraz arcybiskup Józef Kupny, metropolita wrocławski i wiceprzewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

REKLAMA 0011492468

eprasa.pl 67334beb78

Kraksa na skrzyżowaniu. Zderzyły się tam dwa samochody osobowe

Michał Nosal
Kielce

Dwie samochody osobowe zderzyły się w sobotę przed godziną 18.30 na skrzyżowaniu ulic Zagórskiej i Szczecińskiej w Kielcach.

Kolizja stała się przyczyną utrudnień w ruchu. - Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że 41-latka jadąca Renault, chcąc skręcić w lewo, nie ustąpiła pierwszeństwa 19-latkowi prowadzącemu Audi - tłumaczył aspirant sztabowy Artur Majchrzak z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Nikomu nic się nie stało, jednak rozbite samochody częściowo zablokowały drogę. Prócz policjantów na miejscu działali strażacy. Zajęli się neutralizacją płynów, które wyciekły na drogę.

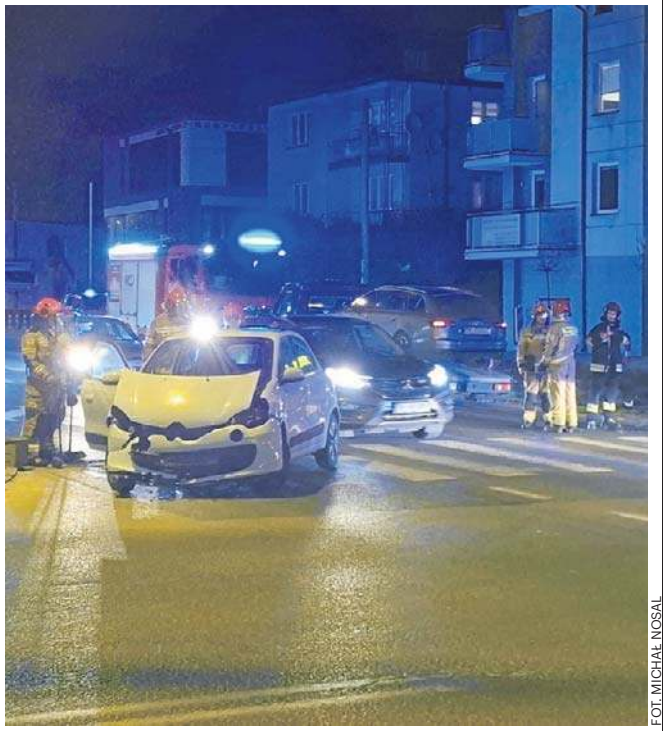

FOT. MICHAŁ NOSAL

Nikomu nic się nie stało, jednak rozbite samochody częściowo zablokowały drogę na skrzyżowaniu

III Droga Krzyżowa na Górę Zamczysko z udziałem biskupa

Dorota Kułaga
Gmina Raków

W piątek, 20 marca, kilkaset osób wzięło udział w III Drodze Krzyżowej na Górę Zamczysko. Nabożeństwu przewodniczył ksiądz biskup Marian Florczyk, który poświęcił też stacje Drogi Krzyżowej.

Trasa pielgrzymowania została wyznaczona przez wyjątkowe, nowo postawione drewniane kapliczki ze scenami męczeństwa Chrystusa. W Drodze Krzyżowej na Górę Zamczysko wzięli udział ksiądz biskup Marian Florczyk, jego asystent - ksiądz Grzegorz Jędrzejczyk oraz ksiądz Andrzej Zawadzki - proboszcz parafii pod wezwaniem świętego Jana Chrzciciela w Ociesękach.

FOT. OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA OCIESĘKI

Kilkaset osób wzięło udział w III Drodze Krzyżowej na Górę Zamczysko. To kontynuacja przedwojennej tradycji, która miała miejsce w tej parafii

Trasa w większości przez la

Trasa prowadziła w większości przez las. Nie była łatwa, ponieważ prowadziła na górę Zamczysko. To właśnie tam była ostatnia stacja Drogi Krzyżowej. To kontynuacja przedwojennej tradycji, która miała miejsce w tej parafii. W 2024 strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Ociesękach ponownie zaczęli organizować to piękne nabożeństwo w tej wyjątkowej scenerii.

Przebrani za postaci z Drogi Krzyżowej

Oprócz strażaków w tej pięknej, wzruszającej liturgii uczestniczyli też Rycerze świętego Jana Pawła II. Dzięki księdzu proboszczowi Andrzejowi Zawadzkiemu i Szkole Podstawowej w Ociesękach ta Droga Krzyżowa była wyjątkowa. Dzieci były przebrane za postaci z Drogi Krzyżowej Pana Jezusa na Golgotę - Maryję, świętą Weronikę, Szymona z Cyreny, płaczące niewiasty.

Ludzie szli w wielkim skupieni

- Na początku była modlitwa, poświęciłem stacje Drogi Krzyżowej. Było bardzo dużo ludzi i piękne rozważania przygotowane przez parafian. Ludzie szli w wielkim skupieniu, modlitwie, widać było, że głęboko przeżywają tę Drogę Krzyżową. Trudny szlak, bo cały czas idzie się w górę na Zamczysko, ale trasa piękna. Na zakończenie było błogosławieństwo, podziękowałem też wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tej Drogi Krzyżowej - powiedział ksiądz biskup Marian Florczyk.

Dzieci były przebrane za postaci z Drogi Krzyżowej Pana Jezusa na Golgotę - Maryję, świętą Weronikę, Szymona z Cyreny

Czas na zadumę i umacnianie więzi

III Droga Krzyżowa na Górę Zamczysko to był czas na zadumę nad cierpieniem i zmartwychwstaniem, ale również okazja do umocnienia więzi duchowych w oczekiwaniu na zbliżający się Wielki Tydzień i Święta Wielkanocne.

Nastolatkowi grozi teraz wysoka kara za narkotyki

Michał Nosal
Ostrowiec Świętokrzyski

Nawet 10 lat więzienia może grozić 19-latkowi z Ostrowca, którego zatrzymali kilka dni temu kryminalni.

Młody człowiek jest podejrzany o posiadanie znacznej ilości narkotyków. Jak przekazywali policjanci, miał w domu blisko 16 gramów suszu wstępnie zidentyfikowanego jako marihuana oraz ponad 20 gramów substancji będącej najprawdopodobniej mefedronem.

Z posiadanie znacznej ilości narkotyków grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

FOT. POLICJA

Młody człowiek z Ostrowca Świętokrzyskiego jest podejrzany o posiadanie znacznej ilości narkotyków

Pożar drewnianego domu. Dwie osoby straciły dach nad głową. W akcji ponad 30 strażaków

Michał Nosal
Gmina Pawłów

Dwie osoby straciły dach nad głową w wyniku pożaru, jaki wybuchł nocą z czwartku na piątek w Tarczku w gminie Pawłów.

Tuż po godzinie 1 strażacy dostali sygnał, że pali się drewniany dom. - Małżeństwo około 70-tki ewakuowało się z budynku jeszcze przed naszym dotarciem. Z ogniem walczyło osiem zastępów, łącznie 33 ratowników. Przyczyną wybuchu pożaru było przypuszczalnie zwarcie w instalacji elektrycznej - opowiadał młodszy brygadier Konrad Dąbrowski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Starachowicach. Pogorzelcy znaleźli schronienie u rodziny.

FOT. KP PSP STARACHOWICE

Przyczyną pożaru było przypuszczalnie zwarcie w instalacji elektrycznej

eprasa.pl 67334beb78

Opatów nawiązuje kontakty z...Teksasem. Wizyta szeryfa oraz rozmowy o współpracy

Magdalena Wróblewska
Opatów

Wizyta przedstawiciela władz stanu Teksas ze Stanów Zjednoczonych w Opatowie może otworzyć nowy rozdział w relacjach międzynarodowych miasta.

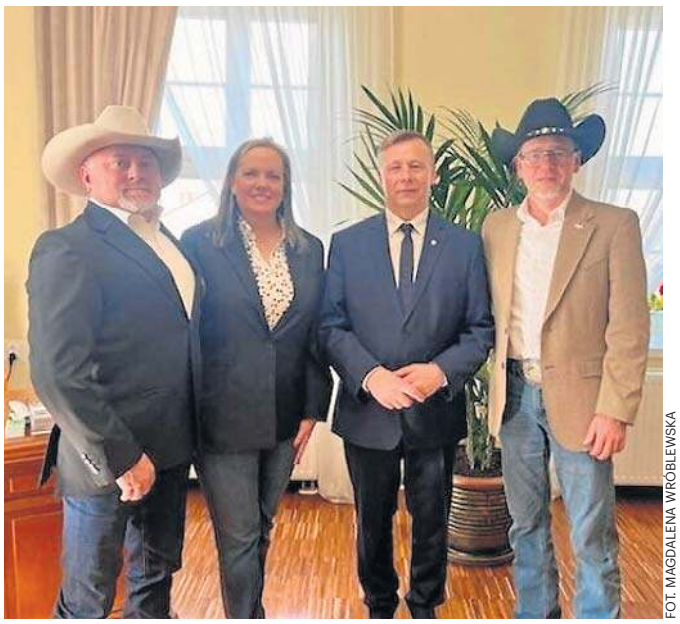

FOT. MAGDALENA WRÓBLEWSKA

Szeryf Bobbie John Vickery z żoną, burmistrz miasta i gminy Grzegorz Gajewski i Zbigniew Zborowski

Spotkania z samorządowcami, młodzieżą i służbami mundurowymi stanowią element szerszego procesu budowania współpracy między Polską a Stanami Zjednoczonymi na poziomie lokalnym.

W czwartek, 19 marca 2026 roku, Opatów odwiedził przedstawiciel gubernatora stanu Teksas oraz szef policji hrabstwa Calhoun County, szeryf Bobbie John Vickery. Wizyta odbyła się na zaproszenie dyrektora Opatowskiego Ośrodka Kultury Konrada Łęckiego oraz burmistrza miasta i gminy Opatów Grzegorza Gajewskiego.

Program wizyty obejmował spotkanie z władzami samorządowymi, wizytę w Zespole Szkół numer 1 imienia pułkownika Jana Piwnika „Ponurego", rozmowy z uczniami klas mundurowych, a także odwiedziny w Komendzie Powiatowej Policji. Gość zapoznał się również z przygotowaniami do otwarcia Centrum Historii Templariuszy, którego inauguracja planowana jest na maj.

Spotkanie wpisuje się w rozpoczęty kilka tygodni wcześniej proces nawiązywania relacji między Opatowem a miastami partnerskimi w stanie Teksas. W inicjatywę zaangażowana jest również Polonia amerykańska, reprezentowana podczas wizyty przez Zbigniewa Zborowskiego.

Jak podkreślił burmistrz Opatowa Grzegorz Gajewski, wydarzenie ma znaczenie symboliczne i praktyczne: - Dzisiejsza wizyta gości dowodzi tego, jaką drogę przebył Opatów w ciągu ostatnich kilku lat. Staliśmy się miejscem rozpoznawalnym na mapie województwa, Polski, a jak widać – także Stanów Zjednoczonych.

Samorządowiec zaznaczył, że rozmowy dotyczyły funkcjonowania samorządów po obu stronach Atlantyku oraz potencjalnych kierunków współpracy. - Jestem przekonany, że ta wizyta będzie przyczynkiem do nawiązania kontaktów z hrabstwem, które reprezentuje pan szeryf, co wpłynie na rozwój Opatowa - mówił.

Istotnym elementem wizyty była obecność przedstawiciela Polonii w Teksasie. Zbigniew Zborowski zwrócił uwagę na potencjał współpracy wynikający ze wspólnych korzeni i doświadczeń.

- Musimy zrozumieć, że jako Polacy mamy fantastyczne miejsca w Polsce i możemy się tym podzielić. W Teksasie, który jest jednym z najszybciej rozwijających się stanów, istnieje możliwość połączenia tych dwóch światów - mówił.

Podkreślono również historyczne związki Polaków z Teksasem, co – zdaniem organizatorów – może stanowić fundament dla dalszych działań kulturalnych i edukacyjnych.

Szeryf Bobbie John Vickery wskazał na znaczenie historii jako wspólnego mianownika:

- To ekstremalny zaszczyt, że zostaliśmy tu zaproszeni. Historia tego miasta jest fantastyczna. Nie zdawałem sobie sprawy, jakie piękne jest to miejsce.

Dodał również: - W mojej części świata mamy bardzo dużą polską historię. Polacy przyczynili się do rozwoju naszego regionu. Musimy pamiętać o naszej historii i przekazywać ją kolejnym pokoleniom.

Wypowiedzi uczestników spotkania wskazują, że właśnie przywiązanie do tradycji i dziedzictwa kulturowego stało się główną płaszczyzną porozumienia między stronami.

Władze Opatowa zapowiadają, że w kolejnych etapach rozmowy mogą dotyczyć zarówno współpracy gospodarczej, jak i kulturalnej. Jednym z rozważanych projektów jest wymiana młodzieży.

- Będziemy szukać płaszczyzny współpracy gospodarczej, ale bardzo ważna jest też współpraca kulturalna i wymiana młodzieży. Gdyby się udało ją zrealizować, byłoby to ogromne osiągnięcie - zaznaczył burmistrz Gajewski.

Z kolei Konrad Łęcki, dyrektor Opatowskiego Ośrodka Kultury zwrócił uwagę na potrzebę popularyzacji wiedzy o Polonii: - Będziemy Polakom przedstawiali historię Polonii w Stanach, bo często nie zdajemy sobie sprawy, że wiele miejscowości w Teksasie powstało dzięki Polakom.

REKLAMA 0011492506

GALABETON
NOWY STYL - NOWE INSPIRACJE

RADOM, HODOWLANA 2A
GALABETON.PL

eprasa.pl 67334beb78

Grupa taneczna Down&Up z Grand Prix Ogólnopolskiego Festiwalu Tańca i Piosenki

Dorota Kułaga
Region

Grupa taneczna Down&Up działająca przy Fundacji Scena Mimesis w Kielcach z Grand Prix Ogólnopolskiego Festiwalu Tańca i Piosenki.

Scena w Chrzanowie stała się miejscem wyjątkowych emocji, wzruszeń i artystycznych uniesień. Podczas Ogólnopolskiego Festiwalu Tańca i Piosenki „Chrzanowska Lokomotywa Artystyczna" najwyższe wyróżnienie - Grand Prix - zdobyła grupa taneczna Down&Up działająca przy Fundacji Scena Mimesis w Kielcach.

Odnieśli sukces w Chrzanowie

To wydarzenie od lat przyciąga młodych artystów z całej Polski, stając się przestrzenią spotkań talentu, wrażliwości i różnorodnych form ekspresji scenicznej. Tegoroczna edycja ponownie udowodniła, jak wysoki poziom prezentują uczestnicy oraz jak ważną rolę odgrywa sztuka w budowaniu wspólnoty i przełamywaniu barier.

Down&Up z Kielc zachwycił jurorów

Down&Up zachwycił jurorów swoją autentycznością, energią i wyjątkową interpretacją ruchu. Występ grupy był nie tylko pokazem umiejętności tanecznych, ale przede wszystkim pełnym emocji przekazem, który poruszył publiczność.

Za sukcesem grupy stoi talent młodych tancerzy oraz ich trener - Paweł Gospoś, choreograf i oligofrenopedagog. Jego praca to coś więcej niż nauka kroków - to codzienne budowanie pewności siebie, wrażliwości i odwagi scenicznej.

Na prowadzone przez niego zajęcia uczęszcza obecnie około 40 osób. Są to osoby z niepełnosprawnością intelektualną, dla których taniec staje się nie tylko formą ekspresji artystycznej, ale także ważnym elementem terapii, integracji i rozwoju osobistego. To właśnie dzięki takiej pracy możliwe są sukcesy na ogólnopolskich scenach.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Grand Prix zdobyła DOWN&UP działająca przy Fundacji Scena Mimesis w Kielcach

Fundacja z misją. Rozwijają pasje

Za działalnością artystyczną i społeczną stoi silne zaplecze organizacyjne. Prezesem Fundacji Scena Mimesis jest Hubert Stachura, który od lat wspiera rozwój inicjatyw kulturalnych i integracyjnych.

Dzięki jego zaangażowaniu fundacja tworzy przestrzeń, w której osoby z niepełnosprawnościami mogą rozwijać swoje pasje, budować relacje i realizować się na scenie. Sukces grupy Down&Up jest więc efektem wspólnej pracy całego zespołu - od tancerzy, przez trenera, aż po osoby zarządzające fundacją.

Festiwal, który inspiruje

„Chrzanowska Lokomotywa Artystyczna" to wydarzenie o szczególnym charakterze - promujące młode talenty i pokazujące, że sztuka nie zna ograniczeń. Tegoroczna edycja była tego najlepszym dowodem.

Zwycięstwo zespołu Down&Up to także dowód na to, że odpowiednie wsparcie, profesjonalne prowadzenie i wiara w możliwości każdego człowieka mogą prowadzić do wielkich osiągnięć.

Chrzanów na chwilę stał się centrum artystycznej Polski, a ten sukces na długo pozostanie w pamięci uczestników i widzów - jako symbol tego, że scena należy do tych, którzy mają odwagę na niej wystąpić.

REKLAMA 0011492316

eprasa.pl 67334beb78

EzoFest, GeoExpo oraz Dragon Expo. Tłumy w Hali Legionów

Wojciech Stolicki
Kielce

W sobotę, 21 marca Hala Legionów przyciągnęła licznych odwiedzających. Wszystko za sprawą trzech równolegle odbywających się wydarzeń, EzoFest, GeoExpo oraz Dragon Expo.

FOT. WOJCIECH STOLICKI

Festiwale EzoFest, GeoExpo i Dragon Expo w Hali Legionów Kielcach oferowały szeroki wybór atrakcji, od biżuterii i minerałów po egzotyczne zwierzęta

Wydarzenia te oferowały szeroki wybór atrakcji, od biżuterii i minerałów po egzotyczne zwierzęta.

Odwiedzający przemieszczali się pomiędzy stoiskami, oglądając dostępne produkty i rozmawiając z wystawcami. Część osób decydowała się na zakupy, inni traktowali wydarzenie jako okazję do poznania nowych pasji lub zdobycia wiedzy.

Biżuteria i minerały na GeoExpo

Jednym z najbardziej obleganych punktów była Giełda Biżuterii i Minerałów GeoExpo. Stoiska z biżuterią przyciągały uwagę różnorodnością form, od klasycznych wyrobów po bardziej oryginalne i ręcznie wykonywane ozdoby.

Wystawcy chętnie rozmawiali z odwiedzającymi i pomagali w wyborze odpowiednich produktów. W wielu przypadkach dobór biżuterii odbywał się indywidualnie, z uwzględnieniem preferencji, stylu czy oczekiwań klienta. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również minerały, które przyciągały zarówno kolekcjonerów, jak i osoby szukające wyjątkowych przedmiotów o charakterze dekoracyjnym.

Egzotyczne zwierzęta na Dragon Expo

Dużą popularnością cieszył się także Event Terrarystyczno-Botaniczny Dragon Expo. To właśnie tam można było zobaczyć egzotyczne zwierzęta, które wzbudzały szczególne zainteresowanie wśród najmłodszych uczestników wydarzenia.

Dzieci i młodzież z zaciekawieniem oglądały prezentowane gatunki, a niekiedy pod okiem hodowców, miały możliwość wzięcia zwierzęcia na ręce.

Wystawcy nie tylko prezentowali swoje zwierzęta, ale także dzielili się wiedzą na temat ich hodowli. Tłumaczyli, jak należy się nimi opiekować, jakie warunki są dla nich odpowiednie oraz na co zwrócić uwagę przy ich utrzymaniu.

Jednym z najbardziej obleganych punktów była Giełda Biżuterii i Minerałów GeoExpo. Stoiska z biżuterią przyciągały uwagę

Równolegle kieleckiej Hali Legionów odbywał się Festiwal Ezoteryki i Medycyny Naturalnej EzoFest, który przyciągał osoby zainteresowane tematyką duchowości i naturalnych metod wspierania zdrowia. Wśród stoisk można było znaleźć różnego rodzaju produkty związane z tą dziedziną, a także porozmawiać z wystawcami i praktykami.

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Strawczynie. Legitymacje dla studentów oraz wielu gości

Redakcja Polska Press
Strawczyn

Gmina Strawczyn zyskała nowy impuls do aktywizacji seniorów, otwierając uroczyście Uniwersytet Trzeciego Wieku.

FOT. URZĄD MARSZAŁKOWSKI

Pamiątkowe zdjęcie uczestników inauguracji uniwersytetu w Strawczynie

Dzięki zaangażowaniu prezes Henryki Stępień oraz wójta Karola Pichety, wydarzenie to stało się punktem kulminacyjnym dla licznie przybyłych uczestników i gości. Jest to ważny krok w stronę integracji i rozwoju społecznego osób starszych.

Do Strawczyna przyjechali między innymi senator Krzysztof Słoń i marszałek województwa Renata Janik. W gronie zaproszonych gości znalazła się również Elżbieta Korus, dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Kielcach. Na wydarzeniu obecny był także Damian Gad, pełniący funkcję przewodniczącego Rady Gminy w Strawczynie.

Spotkanie było również okazją do wymiany doświadczeń i umocnienia więzi między różnymi gminami. Na wydarzeniu obecni byli reprezentanci Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Miasta i Gminy Piekoszów, na czele z burmistrz Teresą Jakubowską. Dołączyli do nich przedstawiciele Gminy Chęciny z burmistrzem Robertem Jaworskim, a także członkowie Stowarzyszenia Kobiety Łopuszna.

Podczas uroczystości nie zabrakło momentów szczególnych i wzruszających. Najważniejszym z nich było wręczenie legitymacji słuchaczom Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Ten gest symbolizował nie tylko formalne rozpoczęcie nowego etapu w ich życiu, ale również uznanie i szacunek dla ich chęci dalszego kształcenia się i rozwoju.

Uroczystość zakończyła się wspólnym poczęstunkiem, podczas którego uczestnicy mogli się wymieniać doświadczeniami i nawiązywać nowe znajomości. Występy lokalnych zespołów, takich jak Koła Gospodyń Wiejskich Korczynianki i Czerwone Korale, dodały imprezie lokalnego kolorytu i wspólnotowego ducha.

REKLAMA 0011497502

WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI

Znak: SPN.III.7820.1.3.2024 Kielce, dnia 17 marca 2026

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1691), zwanej dalej Kpa,

WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI

zawiadamia, że na wniosek Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, działającego przez pełnomocnika, **została wydana decyzja Nr 5/26 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie odcinka drogi ekspresowej S74 Przełom/Mniów – Kielce odc. Kielce (S74 Węzeł Kielce Zachód) – Kielce (DK nr 73), na terenie miasta Kielce.**

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w szczególności: ustala lokalizację inwestycji wraz z określeniem linii rozgraniczających teren i warunków lokalizacji, zatwierdza podział nieruchomości, zatwierdza projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany, określa termin wydania zarządcy drogi nieruchomości i opróżnienia lokali oraz innych pomieszczeń, określa termin rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania oraz tymczasowych obiektów budowlanych, ustala obowiązki dokonania budowy/przebudowy zjazdów, sieci uzbrojenia terenu, urządzeń wodnych oraz przebudowy innych dróg publicznych poza liniami rozgraniczającymi teren i określa ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości dla realizacji tych obowiązków. Decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Strony z decyzją mogą zapoznać się w Wydziale Skarbu Państwa i Nieruchomości Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3, budynek A, VIII piętro, pok. 810, w poniedziałki w godzinach od 11:30 do 17:30 i od wtorku do piątku w godzinach od 8:30 do 14:30 lub na stronie internetowej – Biuletynie Informacji Publicznej Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, w zakładce Obwieszczenia (https://bip.kielce.uw.gov.pl/bip/obwieszczenia/obwieszczenia-aktualne).

Stronami są osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości objętych decyzją Nr 5/26 Wojewody Świętokrzyskiego.

Zapoznanie z decyzją nie jest obowiązkowe.

Od decyzji służy odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem Wojewody Świętokrzyskiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu. Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, w związku z art. 49 Kpa, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia. Publiczne ogłoszenie następuje poprzez: wywieszenie obwieszczenia na tablicach ogłoszeń i zamieszczenie w urzędowym publikatorze teleinformatycznym - Biuletynie Informacji Publicznej: Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, Urzędu Miasta Kielce oraz w prasie lokalnej, tj. w „Echu Dnia".

Odwołanie od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej powinno zawierać zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie - art. 11g ust. 1a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

Nieruchomości objęte liniami rozgraniczającymi teren staną się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa, z dniem, w którym decyzja stanie się ostateczna. Za przejęcie prawa własności nieruchomości przysługuje odszkodowanie ustalone w odrębnych decyzjach Wojewody Świętokrzyskiego. W celu uproszczenia i przyspieszenia postępowania odszkodowawczego strony, tj. osoby uprawnione do odszkodowania oraz Inwestor, mogą zawrzeć ugodę administracyjną przed Wojewodą Świętokrzyskim. Zawarcie ugody jest możliwe, jeżeli strony postępowania przedłożą zgodne oświadczenia o zamiarze jej zawarcia.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e pkt 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

W sprawie wydania nieruchomości należy kontaktować się ze Generalną Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Kielcach, ul. Paderewskiego 43/45, 25-950 Kielce, tel. 41 34 03 900.

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko
Dofinansowane przez Unię Europejską

eprasa.pl 67334beb78

Mężczyzna podejrzany jest o przywłaszczenie w nocy elektronarzędzi z parkingu

Michał Nosal
Busko-Zdrój

40-latek z Buska jest podejrzany o to, że nocą z 24 na 25 lutego przywłaszczył sobie elektronarzędzia pozostawione przy samochodzie na jednym z parkingów na terenie miasta.

Sprzęty, między innymi wiertarko-wkrętarka i szlifierka były warte łącznie 1500 złotych. - Gdy w ostatnią środę zatrzymaliśmy 40-latka podejrzanego o kradzież roweru, okazało się, że ma on na sumieniu także przywłaszczenie z lutego - tłumaczył aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Busku-Zdroju i przypominał, że za przywłaszczenie grozi do 3 lat więzienia.

FOT. POLICJA

Sprzęty, między innymi wiertarko-wkrętarka i szlifierka były warte łącznie 1500 złotych

Wielkanocny Zjazd z Jajem! Był majonez oraz inne nagrody

Paulina Baran
Kielce

W sobotę, 21 marca w galerii Echo w Kielcach zorganizowana została wyjątkowa akcja „Wielkanocny Zjazd z Jajem i Majonezem Kieleckim".

Każdy uczestnik, który zjechał długą rurą w czasie między 7,5 a 8,5 sekundy, mógł otrzymać słoik majonezu kieleckiego oraz upominki od najemców galerii, a najlepsi walczyli o cenne karty podarunkowe!

Galeria Echo w Kielcach zamieniła się w miejsce prawdziwej wielkanocnej zabawy. W sobotę, 21 marca, w godzinach od 11 do 19, każdy odwiedzający mógł wziąć udział w akcji „Wielkanocny Zjazd z Jajem i Majonezem Kieleckim". Na uczestników czekała długa zjeżdżalnia w galerii - wystarczyło pokonać ją w czasie między 7,5 a 8,5 sekundy, aby otrzymać słoik majonezu kieleckiego oraz upominki od najemców galerii. To jednak nie wszystko! Najlepsi zawodnicy mogli liczyć na wartościowe nagrody: za pierwsze miejsce czekała karta podarunkowa o wartości 100 złotych, za drugie i trzecie miejsce - karty o wartości 50 złotych. Zabawa była częścią większego konkursu „Echo Slide Challenge - Droga do finału". Każde wydarzenie to jedna pieczątka, a uczestnicy, którzy zdobędą cztery pieczątki, zakwalifikują się do wielkiego finału konkursu.

W galerii przygotowano też inne atrakcje. Oprócz zjazdów rurą działało stoisko majonezu kieleckiego z bardzo sympatycznymi hostessami, a na najmłodszych czekają różne aktywności.

FOT. GALERIA ECHO

Każdy uczestnik, który zjechał długą rurą w czasie między 7,5 a 8,5 sekundy otrzymywał słoik majonezu kieleckiego oraz upominki od najemców galerii

REKLAMA 0111492452

© 2026 McDonald's. Prawa do znaków towarowych zastrzeżone.

Niech wielka moc radości i wiosennego optymizmu towarzyszy Wam przez całe Święta, a spotkania z bliskimi przy wielkanocnym stole przyniosą wiele wspaniałych chwil i dużo uśmiechu.

Pięknych Świąt!

życzy Waldemar Dziubiński – franczyzobiorca restauracji McDonald's® w Radomiu

eprasa.pl 67334beb78

Trzy tysiące mandatu za prędkość. Ukarana w warunkach recydywy

Michał Nosal
Powiat konecki

Dwa prawa jazdy zatrzymali za prędkość koneccy policjanci.

Pierwsza na trzy miesiące pożegnała się z uprawnieniami 42-latka kierująca Lexusem. W Kopaninach, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50, jechała 105 na godzinę. - Podczas kontroli okazało się, że kobieta nie pierwszy raz przekroczyła prędkość, została więc tym razem ukarana w warunkach recydywy: 13 punktów karnych i trzy tysiące złotych mandatu - mówi młodszy aspirant Marta Przygodzka z koneckiej policji. Nieco później w Kamiennej Woli policja przyłapała 55-latka, który jechał Citroenem 128 na godzinę. Nie przyjął mandatu. Zdecydował, że woli zostać rozliczony przez sąd.

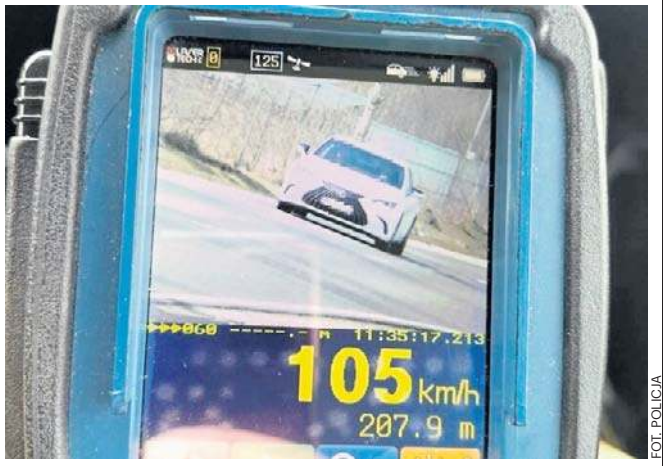

FOT. POLICJA

W miejscowości Kopaniny, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50, kobieta jechała 105 na godzinę

Wiosenny rajd rowerowy. Tak promowano GeoFestiwal Kielce

Paulina Baran
Kielce

Wiele osób wzięło udział w wiosennym rajdzie rowerowym, który w sobotę 21 marca przejechał ulicami Kielc i zakończył się na Kadzielni.

FOT. URZĄD MIASTA KIELCE

W wydarzeniu wzięło udział około 150 osób – wśród nich rodziny z dziećmi. Atmosfera była bardzo radosna i sprzyjała wspólnemu spędzaniu czasu na świeżym powietrzu

Na uczestników czekały ognisko, gry terenowe i mnóstwo atrakcji promujących nadchodzący GeoFestiwal Kielce 2026.

W sobotę 21 marca na Rynku w Kielcach zebrały się całe rodziny, aby wspólnie powitać wiosnę na dwóch kółkach. Uczestnicy wyruszyli w rajdzie rowerowym, który prowadził na jedną z największych atrakcji miasta - Kadzielnię.

Na miejscu nie brakowało atrakcji. Kierownik Centrum Geoedukacji Geonatura Kielce Michał Poros opowiadał uczestnikom ciekawostki związane z tym wyjątkowym miejscem, przybliżając jego geologiczne tajemnice. Następnie wszyscy przeszli w okolice stacji tyrolki, gdzie oficjalnie przywitał uczestników Bartek Świtek, twórca Via Ferraty i zaprosił ich do wspólnej integracji.

Na uczestników czekały kiełbaski z ogniska oraz słodki poczęstunek przygotowany przez cukiernię Świat Słodyczy. Szczególnie dużo emocji dostarczyła najmłodszym mini gra terenowa. Dzieci i młodzież szukały trzech naklejek z logo GeoFestiwalu, a trzy najszybsze osoby zdobyły voucher dla dwóch osób na darmowy zjazd tyrolką.

W wydarzeniu wzięło udział około 150 osób - wśród nich nie brakowało rodzin z dziećmi. Atmosfera była bardzo radosna i sprzyjała wspólnemu spędzaniu czasu na świeżym powietrzu.

MATERIAŁ INFORMACYJNY EKOENERGIA POLSKA SP. Z O.O. 0011492343

Nowoczesna energia i nowe dachy – **kompleksowa modernizacja obiektów powiatu przysuskiego**

Powiat przysuski wspólnie z firmą EkoEnergia Polska zrealizował ambitny projekt modernizacji budynków użyteczności publicznej, którego celem było zwiększenie niezależności energetycznej oraz poprawa stanu infrastruktury.

W ramach inwestycji wykonano instalacje fotowoltaiczne na 10 obiektach należących do powiatu, w tym m.in. na budynkach szkół i ośrodków wychowawczych. Łączna moc systemów osiągnęła 414 kWp, a instalacje zostały uzupełnione magazynami energii o pojemności 409 kWh.

Projekt został przygotowany w oparciu o szczegółową analizę potrzeb energetycznych obiektów. Na podstawie profili zużycia energii określono optymalną wielkość instalacji oraz pojemność magazynów energii, a dodatkowo wdrożono system zarządzania energią, który umożliwia m.in. kierowanie nadwyżek energii do podgrzewania ciepłej wody użytkowej.

Kluczowym elementem inwestycji było zastosowanie innowacyjnej technologii BIPV (Building Integrated Photovoltaics). W tym rozwiązaniu moduły fotowoltaiczne są zintegrowane bezpośrednio z pokryciem dachowym. Podstawę stanowi blacha na rąbek, w której część elementów pełni jednocześnie funkcję paneli fotowoltaicznych.

Takie podejście pozwala spojrzeć na inwestycję w szerszej perspektywie. W wielu obiektach publicznych dachy mają już swoje lata i wymagają modernizacji. Jednocześnie programy wsparcia zazwyczaj obejmują rozwiązania związane z transformacją energetyczną niż same remonty budowlane. Zintegrowanie instalacji fotowoltaicznej z pokryciem dachowym umożliwia więc połączenie obu potrzeb w jednym projekcie – modernizacji infrastruktury oraz inwestycji w odnawialne źródła energii.

W przypadku obiektów powiatu przysuskiego część dachów wykazywała już oznaki nieszczelności. Zastosowanie technologii BIPV pozwoliło w ramach jednego przedsięwzięcia wymienić starzejące się pokrycia dachowe i jednocześnie stworzyć nowoczesny system produkcji energii. Dzięki temu samorząd zyskał trwałe rozwiązanie infrastrukturalne oraz realne oszczędności w kosztach energii.

Realizacja pokazuje, że dobrze przygotowany projekt energetyczny może przynieść znacznie więcej korzyści niż tylko produkcję prądu. To także szansa na kompleksową modernizację budynków publicznych, poprawę ich bezpieczeństwa technicznego oraz zwiększenie efektywności wykorzystania energii.

Powiat przysuski udowodnił, że innowacyjne podejście do inwestycji energetycznych może przynieść samorządom wymierne efekty – zarówno ekonomiczne, jak i infrastrukturalne.

To jedna z wielu naszych realizacji. Jeśli możemy pomóc Waszej gminie, zapraszamy do kontaktu:
tel. +48 500 010 119,
kontakt@ekoenergiapolska.pl
www.ekoenergiapolska.pl

eprasa.pl 67334beb78

REKLAMA 0011498526

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 19 ust. 1a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2026 r. poz. 13), art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) oraz § 3 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 12 maja 2005 r. w sprawie sporządzania projektu planu ochrony dla parku narodowego, rezerwatu przyrody i parku krajobrazowego, dokonywania zmian w tym planie oraz ochrony zasobów, tworów i składników przyrody (Dz. U. nr 94, poz. 794),

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach
zawiadamia o możliwości zapoznania się z dokumentacją projektu planu ochrony dla:

- rezerwatu przyrody **Gaj** położonego w powiecie jędrzejowskim, na terenie gminy Jędrzejów

Jednocześnie Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach informuje o możliwości składania przez wszystkich zainteresowanych uwag i wniosków do projektu planu ochrony dla ww. rezerwatu przyrody w formie pisemnej lub ustnej do protokołu w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach, oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, w terminie **od 23 marca 2026 r. do 13 kwietnia 2026 r.**

Zapoznanie się z dokumentacją projektu planu jest możliwe, począwszy od dnia publicznego wywieszenia obwieszczenia w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach, ul. Karola Szymanowskiego 6, 25-361 Kielce.

Projekt zarządzenia wraz z uzasadnieniem został zamieszczony w serwisie internetowym RDOŚ w Kielcach: **https://www.gov.pl/web/rdos-kielce/obwieszczenia-i-zawiadomienia3**

Uwagi i wnioski dotyczące opracowywanego dokumentu można składać w ramach udziału społeczeństwa w terminie **21 dni** od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia:

- pisemnie na adres: Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Kielcach, ul. Szymanowskiego 6, 25-361 Kielce, faksem na nr 41 34-35-343, przez platformę e-Doręczenia;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podopisem elektronicznym), na adres: **sekretariat@kielce.rdos.gov.pl** (z podaniem tytułu wiadomości „Uwagi i wnioski do projektu zarządzenia w sprawie ustanowienia planu ochrony dla rezerwatu przyrody Gaj”);
- ustnie do protokołu w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach, ul. Karola Szymanowskiego 6, 25-361 Kielce, w godzinach 7.30-15.30.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach.

Zadanie jest finansowane ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej: *„Opracowanie dokumentacji na potrzeby sporządzenia planów ochrony dla rezerwatów przyrody: Kadzielnia, Dalejów, Świnia Góra im. Stanisława Barańskiego, Bukowa Góra, Góra Sieradowska, Małe Gołoborze, Szczytniak, Gaj, Lisiny Bodzechowskie, Modrzewie, Ulów, Ługi, Rosochacz, Ciechostowice, Cisów im. Zygmunta Czubińskiego, Radomice, Polana Polichno, Lubcza, Wroni Dół, Skałki Piekło pod Niekłaniem, Górna Krasna”.*

REKLAMA 0011498604

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 19 ust. 1a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2026 r. poz. 13), art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) oraz § 3 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 12 maja 2005 r. w sprawie sporządzania projektu planu ochrony dla parku narodowego, rezerwatu przyrody i parku krajobrazowego, dokonywania zmian w tym planie oraz ochrony zasobów, tworów i składników przyrody (Dz. U. nr 94, poz. 794),

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach
zawiadamia o możliwości zapoznania się z dokumentacją projektu planu ochrony dla:

- rezerwatu przyrody **Bukowa Góra** położonego w powiecie włoszczowskim, na terenie gminy Kluczewsko

Jednocześnie Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach informuje o możliwości składania przez wszystkich zainteresowanych uwag i wniosków do projektu planu ochrony dla ww. rezerwatu przyrody w formie pisemnej lub ustnej do protokołu w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach, oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, w terminie **od 23 marca 2026 r. do 13 kwietnia 2026 r.**

Zapoznanie się z dokumentacją projektu planu jest możliwe, począwszy od dnia publicznego wywieszenia obwieszczenia w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach, ul. Karola Szymanowskiego 6, 25-361 Kielce.

Projekt zarządzenia wraz z uzasadnieniem został zamieszczony w serwisie internetowym RDOŚ w Kielcach: **https://www.gov.pl/web/rdos-kielce/obwieszczenia-i-zawiadomienia3**

Uwagi i wnioski dotyczące opracowywanego dokumentu można składać w ramach udziału społeczeństwa w terminie **21 dni** od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia:

- pisemnie na adres: Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Kielcach, ul. Szymanowskiego 6, 25-361 Kielce, faksem na nr 41 34-35-343, przez platformę e-Doręczenia;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym), na adres: **sekretariat@kielce.rdos.gov.pl** (z podaniem tytułu wiadomości „Uwagi i wnioski do projektu zarządzenia w sprawie ustanowienia planu ochrony dla rezerwatu przyrody Bukowa Góra”);
- ustnie do protokołu w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach, ul. Karola Szymanowskiego 6, 25-361 Kielce, w godzinach 7.30-15.30.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach.
Zadanie jest finansowane ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej: *„Opracowanie dokumentacji na potrzeby sporządzenia planów ochrony dla rezerwatów przyrody: Kadzielnia, Dalejów, Świnia Góra im. Stanisława Barańskiego, Bukowa Góra, Góra Sieradowska, Małe Gołoborze, Szczytniak, Gaj, Lisiny Bodzechowskie, Modrzewie, Ulów, Ługi, Rosochacz, Ciechostowice, Cisów im. Zygmunta Czubińskiego, Radomice, Polana Polichno, Lubcza, Wroni Dół, Skałki Piekło pod Niekłaniem, Górna Krasna”.*

REKLAMA 0011498619

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 19 ust. 1a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2026 r. poz. 13), art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) oraz § 3 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 12 maja 2005 r. w sprawie sporządzania projektu planu ochrony dla parku narodowego, rezerwatu przyrody i parku krajobrazowego, dokonywania zmian w tym planie oraz ochrony zasobów, tworów i składników przyrody (Dz. U. Nr 94, poz. 794),

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach
zawiadamia o możliwości do zapoznania się z dokumentacją projektu planu ochrony dla:

- rezerwatu przyrody **Góra Sieradowska im. Wiktora Kozłowskiego** położonego w powiecie kieleckim, na terenie gminy Bodzentyn w woj. świętokrzyskim.

Jednocześnie Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach informuje o możliwości składania przez wszystkich zainteresowanych uwag i wniosków do projektu planu ochrony dla ww. rezerwatu przyrody w formie pisemnej lub ustnej do protokołu w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach, oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, w terminie **od dnia 23 marca 2026 r. do 13 kwietnia 2026 r.**

Zapoznanie się z dokumentacją projektu planu jest możliwe począwszy od dnia publicznego wywieszenia obwieszczenia w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach, ul. Karola Szymanowskiego 6, 25-361 Kielce.

Projekt zarządzenia wraz z uzasadnieniem został zamieszczony w serwisie internetowym RDOŚ w Kielcach: **https://www.gov.pl/web/rdos-kielce/obwieszczenia-i-zawiadomienia3**

Uwagi i wnioski dotyczące opracowywanego dokumentu można składać w ramach udziału społeczeństwa w terminie **21 dni** od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia:

- pisemnie na adres: Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Kielcach, ul. Szymanowskiego 6, 25-361 Kielce, faksem na nr 41 34-35-343, przez platformę e-Doręczenia;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podopisem elektronicznym), na adres **sekretariat@kielce.rdos.gov.pl** (z podaniem tytułu wiadomości „Uwagi i wnioski do projektu zarządzenia w sprawie ustanowienia planu ochrony dla rezerwatu przyrody Góra Sieradowska im. Wiktora Kozłowskiego”);
- ustnie do protokołu w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach ul. Karola Szymanowskiego 6, 25-361 Kielce, w godzinach 7^{30}-15^{30}.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach.
Zadanie jest finansowane ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej: *„Opracowanie dokumentacji na potrzeby sporządzenia planów ochrony dla rezerwatów przyrody: Kadzielnia, Dalejów, Świnia Góra im. Stanisława Barańskiego, Bukowa Góra, Góra Sieradowska, Małe Gołoborze, Szczytniak, Gaj, Lisiny Bodzechowskie, Modrzewie, Ulów, Ługi, Rosochacz, Ciechostowice, Cisów im. Zygmunta Czubińskiego, Radomice, Polana Polichno, Lubcza, Wroni Dół, Skałki Piekło pod Niekłaniem, Górna Krasna”.*

REKLAMA 0011498611

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 19 ust. 1a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2024 r. poz. 1478 ze zm.), art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112) oraz § 3 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 12 maja 2005 r. w sprawie sporządzania projektu planu ochrony dla parku narodowego, rezerwatu przyrody i parku krajobrazowego, dokonywania zmian w tym planie oraz ochrony zasobów, tworów i składników przyrody (Dz. U. Nr 94, poz. 794),

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach
zawiadamia o możliwości do zapoznania się z dokumentacją projektu planu ochrony dla:

- rezerwatu przyrody **Górna Krasna** położonego w powiecie koneckim, na terenie gminy Stąporków oraz w powiecie kieleckim, na terenie gmin Mniów i Zagnańsk.

Jednocześnie Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach informuje o możliwości składania przez wszystkich zainteresowanych uwag i wniosków do projektu planu ochrony dla ww. rezerwatu przyrody w formie pisemnej lub ustnej do protokołu w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach, oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, w terminie **od dnia 23 marca 2026 r. do 13 kwietnia 2026 r.**

Zapoznanie się z dokumentacją projektu planu jest możliwe począwszy od dnia publicznego wywieszenia obwieszczenia w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach, ul. Karola Szymanowskiego 6, 25-361 Kielce.

Projekt zarządzenia wraz z uzasadnieniem został zamieszczony w serwisie internetowym RDOŚ w Kielcach: **https://www.gov.pl/web/rdos-kielce/obwieszczenia-i-zawiadomienia3**

Uwagi i wnioski dotyczące opracowywanego dokumentu można składać w ramach udziału społeczeństwa w terminie **21 dni** od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia:

- pisemnie na adres: Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Kielcach, ul. Szymanowskiego 6, 25-361 Kielce, faksem na nr 41 34-35-343, przez platformę e-Doręczenia;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podopisem elektronicznym), na adres **sekretariat@kielce.rdos.gov.pl** (z podaniem tytułu wiadomości „Uwagi i wnioski do projektu zarządzenia w sprawie ustanowienia planu ochrony dla rezerwatu przyrody Górna Krasna”);
- ustnie do protokołu w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach ul. Karola Szymanowskiego 6, 25-361 Kielce, w godzinach 7^{30}-15^{30}.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach.

Zadanie jest finansowane ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej: *„Opracowanie dokumentacji na potrzeby sporządzenia planów ochrony dla rezerwatów przyrody: Kadzielnia, Dalejów, Świnia Góra im. Stanisława Barańskiego, Bukowa Góra, Góra Sieradowska, Małe Gołoborze, Szczytniak, Gaj, Lisiny Bodzechowskie, Modrzewie, Ulów, Ługi, Rosochacz, Ciechostowice, Cisów im. Zygmunta Czubińskiego, Radomice, Polana Polichno, Lubcza, Wroni Dół, Skałki Piekło pod Niekłaniem, Górna Krasna”.*

eprasa.pl 67334beb78

MAGAZYN

SPORTOWY 24

Piłkarze Korony Kielce pewnie pokonali Arkę Gdynia 3:0 w meczu PKO BP Ekstraklasy. Pierwszą bramkę zdobył Marcel Pięczek STRONA 14

FOT. PIOTR POLAK/PAP

Wygrali i sprawili prezent trenerowi!

RUSHH KIELCE OD ZWYCIĘSTWA ZACZĄŁ POLSKĄ LIGĘ BOKSU STRONA 19

Andrzej Gołota, legendarny bokser, był oblegany przez kibiców w Kielcach STRONY 14,19

Gwiazdy światowej piłki Pedro Pasculli i Sergei Alejnikov na Kielecczyźnie STRONA 18

eprasa.pl 67334beb78

PKO Ekstraklasa Korona Kielce - Arka Gdynia w Ekstraklasie. Gospodarze wygrali w niedzilę 3:0

Sprawili prezent trenerowi Jackowi Zielińskiemu

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Korona Kielce w niedzielę, 22 marca, wygrała 3:0 z Arką Gdynia na Exbud Arenie w meczu 26. kolejki PKO BP Ekstraklasy.**

KORONA KIELCE - ARKA GDYNIA 3:0 (3:0)
Bramki: 1:0 Marcel Pięczek 22, 2:0 Stjepan Davidović 24, 3:0 Mariusz Stępiński 44 z karnego.
Korona: Dziekoński - Rubezić, Sotiriou, Resta - Długosz, Remacle (76. Gustafson), Svetlin, Pięczek - Davidović (84. Zwoźny), Stępiński (76. Antonin), Błanik (70. Cebula).
Arka: Węglarz - Szota (60. Zator), Marcjanik, Gojny - Kocyła, Jakubczyk, Sidibe (46. Nguiamba), Kubiak (46. Gaprindaszwili) - Szysz, Gutkovskis (46. Rusyn), Kerk (80. Rzuchowski).
Sędziował: Jarosław Przybył (Kluczbork).
Widzów: 10 782.

Trener Korony Jacek Zieliński obchodził w niedzielę 22 marca 65 urodziny. - Trzy punkty będą dla mnie największym prezentem urodzinowym - powiedział przed meczem trener Jacek Zieliński, który dokonał jednej zmiany w wyjściowym składzie w porównaniu do spotkania z Pogonią Szczecin. Stjepan Davidović zastąpił mocno krytykowanego Szweda Simona Gustafsona.

Mecz zaczął się od mocnego uderzenia Vladislavsa Gutkovkisa z woleja w 2 minucie, ale świetnie interweniował Xavier Dziekoński. Kolejne minuty były wyrównane, Korona miała optyczną przewagę, ale niewiele z niej wynikało. Później w krótkim czasie Korona zadała dwa skuteczne ciosy.

W 22 minucie po centrze Dawida Błanika z rzutu wolnego z ostrego kąta główkował Marcel Pięczek i umieścił piłkę w bramce! Gospodarze poszli za ciosem i po chwili po raz drugi kibice na Exbud Arenie cieszyli się z bramki swojego zespołu.

Indywidualną akcją w 24 minucie popisał się Stjepan Davidović, uderzył lewą nogą z 18 metrów, po długim rogu. Piłka odbiła się od słupka i wpadła do bramki!

W 42 minucie w polu karnym Arki sfaulowany został Kostas Sotiriou. Sędzia Jarosław Przybył skorzystał z analizy VAR i podyktował rzut karny dla Korony.

Mariusz Stępiński w 44 minucie pewnym strzałem z rzutu karnego zdobył trzecią bramkę dla Korony! To czwarte trafienie byłego reprezentanta Polski w barwach kieleckiej drużyny.

Drugą połowę Korona zaczęła w tym samym składzie. W Arce trener Dawid Szwarga przeprowadził trzy zmiany. Podopieczni Jacka Zielińskiego nie popełnili błędu z ostatniego spotkania i prowadząc nie oddali inicjatywy rywalowi. Cały czas dążyli do podwyższenia wyniku.

W 49 minucie Stjepan Davidović zacentrował z lewej strony przed bramkę do Mariusza Stępińskiego, ale w ostatniej chwili uprzedził go Dawid Kocyła.

FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Mariusz Stępiński zdobył trzecią bramki, za nim Stjepan Davidović, autor drugiego gola

Chwilę później indywidualną akcją popisał się Dawid Błanik i trzeba przyznać, że niewiele zabrakło mu do zdobycia bramki.

Korona kontrolowała to spotkanie, a jeśli już Arka oddawała strzały, to na posterunku był bardzo dobrze dysponowany bramkarz gospodarzy Xavier Dziekoński. Trzeba przyznać, że w zespole żółto-czerwonych dobrze funkcjonował pressing i odbiór piłki po stracie futbolówki. Korona z łatwością wypracowywała też sytuacje strzeleckie. I w drugiej połowie miała kilka dogodnych okazji do podwyższenia wyniku.

W 69 minucie Stjepan Davidović dograł do Wiktora Długosza, ale po jego strzale piłkę na rzut rożny sparował Damian Węglarz!

Korona jeszcze razy zagroziła bramce Damiana Węglarza, ale zabrakło skuteczności i precyzji. Spotkanie zakończyło się wygraną kieleckiej drużyny 3:0, jak najbardziej zasłużonym, bo był to pojedynek zdecydowanie pod dyktando żółto-czerwonych. - Bardzo ważne zwycięstwo, bardzo ważny mecz na przełamanie. Zespół zrobił mi najlepszy prezent, jaki mógł. Życzenia życzeniami, cała otoczka dookoła OK, ale to spotkanie ważyło naprawdę dużo. I takie życzenia przyjmuję. Odetchnąłem z ulgą dopiero wtedy, jak zabrzmiał ostatni gwizdek sędziego, bo różne rzeczy już w życiu widziałem. Mamy trzy punkty, okazałe zwycięstwo, cieszmy się tym - mówił jubilat Jacek Zieliński, który po tym meczu mógł odetchnąć z ulgą, bo jego zespół po tym zwycięstwie awansował na ósme miejsce w tabeli. Na koncie ma 36 punktów.

Przyznał, że momentami gra jego drużyny przypominała już tę z najlepszych spotkań w rundzie jesiennej, ale dodał, że pewne rzeczy są jeszcze do poprawy. - Arka to niewygodny rywal, z którym trudno grać płynne akcje. jej zawodnicy potrafią uprzykrzyć życie. Trzeba ich przełamać i my to zrobiliśmy dwoma bramkami. Później było łatwiej. Wreszcie mieliśmy fajne akcenty z fazami przejściowymi i dobrą pracą dziesiątek. Dawid Błanik i Stjepan Davidović robili duże spustoszenie w obronie Arki. Widać też było poprawę przy stałych fragmentach gry, Arka praktycznie nie miała możliwości, żeby nas zaskoczyć - mówił dalej szkoleniowiec Korony Jacek Zieliński.

Swój najlepszy mecz w tym roku zagrał Dawid Błanik, który miał asysty przy dwóch trafieniach. - Dawid jest najlepszy wtedy, gdy w stu procentach jest zdrowy. Praktycznie od października nie mieliśmy go w pełni zdrowia. Uraz, pechowy wypadek z siostrzenicą, kontuzja pleców. Teraz jest gotowy na 70 minut, ale każdy trening na coraz lepszych boiskach będzie działał na jego korzyść - przekonywał Jacek Zieliński. ©℗

Andrzej Gołota oblegany przez kibiców

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Korona Kielce w niedzielę, 22 marca, grała z Arką Gdynia na Exbud Arenie w meczu 26. kolejki PKO BP Ekstraklasy. Gościem specjalnym była legenda polskiego boksu - Andrzej Gołota.**

Andrzej Gołota od piątku gościł na ziemi świętokrzyskiej. Na zaproszenie Grzegorza Nowaczka, prezesa Polskiego Związku Bokserskiego, przyleciał do Polski. Był na meczu Polskiej Ligi Boksu, w którym Wojskowy Klub Bokserski Rushh Kielce wygrał z Potężnie Ciechocinek.

W niedzielę przed meczem był oblegany przez kibiców. Chętnie pozował do zdjęć i rozdawał autografy. Spotkał się też z właścicielem kieleckiego klubu Łukaszem Maciejczykiem.

FOT. MIKOŁAJ OPATOWSKI

Andrzej Gołota był oblegany przez kibiców na niedzielnym meczu Korona Kielce - Arka Gdynia

A później z trybun Exbud Areny oglądał ten arcyważny pojedynek.

Utytułowany bokser Andrzej Gołota urodził się 5 stycznia 1968 roku. Był cztery razy Indywidualnym Mistrzem Polski, w latach 1987-1990. Walczył z najsłynniejszymi bokserami świata jak Riddick Bowe, Lennox Lewis, Tim Witherspoon, Mike Tyson i inni. ©℗

Pechowa porażka z liderkami tabeli

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

PIŁKA RĘCZNA. **Piłkarki ręczne Suzuki Korony Handball przegrały na wyjeździe z MTS Żory 25:26 w meczu Ligi Centralnej Kobiet.**

MTS ŻORY - SUZUKI KORONA HANDBALL KIELCE 26:25 (11:11)
Suzuki Korona: Rutkowska, Smelcerz - Berlińska 9, Leśniak 5, Staszewska 4, Sadowska 3, Grzesista 2, Miśkiewicz 1, Olejarczyk 1, Janczarek, Podsiadło, Rzepka, Piwowar, Śmiglarska, Łucak, Zychowicz.

„Koroneczki" napędzone ostatnimi zwycięstwami starały się mocno wejść w mecz, ale raziły nieskutecznością. Rywalki również nie potrafiły przebić się przez mocną obronę Kielczanek i na pierwszego gola trzeba było czekać aż do czwartej minuty. W dalszej części pierwszej połowy oba zespoły nadal grały dobrze

FOT. KLUB KIBICA MTS ŻORY/FACEBOOK

Szczypiornistki Suzuki Korony Handball Kielce walczyły dzielnie, ale ostatecznie przegrały z liderkami tabeli

w defensywie, stąd niski wynik do przerwy 11:11.

Drugie 30 minut świetnie rozpoczęło się dla naszej drużyny. „Koroneczki" szybko zbudowały przewagę czterech bramek, ale niestety równie szybko ją straciły. Do ostatniej minuty wynik utrzymywał się na „ostrzu noża". W ostatniej minucie decydującego gola zdobyły zawodniczki z Żor i to one mogły świętować zdobycie kompletu punktów. ©℗

eprasa.pl 67334beb78

PKO BP Ekstraklasa Zespoły ze ścisłej czołówki pogubiły punkty w weekend

Motor Lublin odpalił na wiosnę, zastanawia zadyszka Jagiellonii

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Czołówka PKO BP Ekstraklasy zgubiła punkty. Szczególnym zaskoczeniem okazała się domowa porażka Jagiellonii. Drużyna Adriana Siemieńca zaprzepaściła szansę na objęcie pozycji lidera.

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI/POLSKA PRESS

Kibice oklaskiwali zespół Motoru po wygranej nad liderującym dotąd Zagłębiem Lubin

Weekend w lidze poprzedzający baraże reprezentacji Polski o MŚ 2026 rozpoczął się w Gliwicach. Piast w późne piątkowe popołudnie poszedł za ciosem, wygrywając drugi raz z rzędu, choć znowu nie do zera. Zespół Daniela Myśliwca dzięki temu oddalił się od strefy spadkowej, w której niemal przezimował. Tymczasem w pokonanym Radomiaku, jak wynika z ustaleń serwisu Weszło, dojdzie do... kolejnej zmiany trenera.

Działacze po ledwie dwóch meczach stwierdzili, że awansowanie Kiko Ramireza z asystenta na następcę Goncalo Feio tak naprawdę nie ma sensu, dlatego sezon dokończy ktoś inny. Kto? Być może jeden z członków sztabu. W każdym razie Hiszpan wyfrunął już do ojczyzny.

W Motorze Lublin niezmiennie wierzą za to w trenerski talent Mateusza Stolarskiego, który nie został zwolniony jesienią mimo kryzysu. W przerwie zimowej nie dostał w zasadzie żadnych nowych piłkarzy, a jednak wyniki się zgadzają. Architekt awansu do PKO BP Ekstraklasy i siódmego miejsca jako beniaminek właśnie złapał serię pięciu meczów bez porażki, która pozwoliła nawiązać kontakt z czołówką. W piątkowy wieczór kibice oklaskiwali zespół po wygranej nad liderującym dotąd Zagłębiem Lubin. Jedynego gola po podaniu Karola Czubaka strzelił skuteczny ostatnio Mbaye Ndiaye. Senegalczyk, nazywany przez wszystkich Jackiem, strzelił już siedem goli, z czego pięć w rundzie wiosennej. Wdzięczni koledzy sprezentowali mu w szatni przyśpiewkę.

Zupełnie odmienne nastroje panują w Pogoni Szczecin. – To jest wstyd – mówi o beznadziejnym punktowaniu na wyjazdach kapitan Kamil Grosicki. Drużyna walcząca obecnie o utrzymanie nie poprawiła dorobku w derbach Pomorza. Mecz obserwowany przez ponad 17 tysięcy widzów stał na dobrym poziomie. Lechia Gdańsk mimo poważnych osłabień w każdej formacji (brak Tomasa Bobcka, Camilo Meny i Mateja Rodina) wygrała 2:1. Bohaterami zostali inni gracze niż zazwyczaj. Fantastycznie bronił powołany do reprezentacji Nowej Zelandii Alex Paulsen, który po przerwie paradami pozbawił Portowców co najmniej dwóch bramek. Decydującą o wyniku akcję przeprowadził natomiast Aleksandar Cirković. Serb minął kilku rywali jak treningowe tyczki, po czym wystawił piłkę lepiej ustawionemu Tomaszowi Neugebauerowi. Piłkarze Lechii w prestiżowym meczu walczyli jak lwy, a teraz to samo poza boiskiem czyni prezes Paolo Urfer wraz z wynajętą kancelarią prawną, by Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu anulował karę odjęcia pięciu punktów za zaległości finansowe. Jeśli tak się stanie, biało-zieloni zawalczą o europejskie puchary.

Cracovia po niemal pół roku oczekiwania wygrała domowy mecz, pokonując skromnie GKS Katowice po golu Ajdina Hasicia z rzutu karnego. Pierwszy raz w tym sezonie wystąpił dla niej były reprezentant Polski Kamil Glik, który czekał na powrót po kontuzji dokładnie 531 dni. – Jego powrót wiele dla nas znaczy – stwierdził trener Luka Elsner.

Przerwa na kadrę w dobrym momencie przychodzi za to dla zmęczonej i trapionej kontuzjami Jagiellonii Białystok, która zawiodła po raz kolejny, tym razem przegrywając u siebie z Wisłą Płock, mimo objęcia prowadzenie w 11. minucie.

©℗

26. KOLEJKA EKSTRAKLASY

PIAST GLIWICE - RADOMIAK 3:1
Bramki: Felix 7, Twumasi 63, Sanca 89 - Wolski 61

MOTOR LUBLIN - ZAGŁĘBIE LUBIN 1:0
Bramki: Ndiaye 52

CRACOVIA - GKS KATOWICE 1:0
Bramki: Hsić 80

LECHIA GDAŃSK - POGOŃ SZCZECIN 2:1
Bramki: Pilana 11, Neugebauer 54 - Mukairu 37

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - WISŁA PŁOCK 1:2
Bramki: Bazdar 11 - Jurić 20, 33

KORONA KIELCE - ARKA GDYNIA 3:0
Bramki: Pięczek 22, Davidović 24, Stępiński 44

LECH POZNAŃ - BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA 4:1
Bramki: Bengtsson 33, 36, Gholizadeh 37, Ismaheel 87 - Isik 65
Czerwona kartka: Kubica - Bruk-Bet 79

WIDZEW ŁÓDŹ - GÓRNIK ZABRZE 0:0

1. Lech Poznań	26	44	46-37
2. Zagłębie Lubin	26	41	40-30
3. Jagiellonia Białystok	26	41	43-34
4. Górnik Zabrze	26	39	36-32
5. Wisła Płock	26	39	28-25
6. Raków Częstochowa	25	37	34-32
7. Motor Lublin	26	37	35-38
8. Korona Kielce	26	36	33-29
9. Cracovia	26	36	31-28
10. GKS Katowice	26	36	35-35
11. Piast Gliwice	26	35	32-33
12. Lechia Gdańsk	26	34	51-48
13. Pogoń Szczecin	26	34	36-40
14. Radomiak Radom	26	33	42-40
15. Arka Gdynia	26	30	25-44
16. Legia Warszawa	25	29	29-30
17. Widzew Łódź	26	29	31-34
18. Bruk-Bet Nieciecza	26	22	30-48

Program 27. kolejki
Sobota 4.04
GKS Katowice - Wisła Płock (godz. 12.15), Raków Częstochowa - Widzew Łódź (godz. 14.45), Górnik Zabrze - Cracovia (godz. 17.30), Jagiellonia Białystok - Lech Poznań (godz. 20.15).

Poniedziałek 6.04
Bruk-Bet Nieciecza - Piast Gliwice (godz. 12.15), Radomiak Radom - Motor Lublin (godz. 14.45), Pogoń Szczecin - Legia Warszawa (godz. 17.30), Lechia Gdańsk - Korona Kielce (godz. 20.15).

Wtorek 7.04
Arka Gdynia - Zagłębie Lubin (godz. 19.00).

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

14 goli
Tomas Bobcek (Lechia Gdańsk), Karol Czubak (Motor Lublin) (Jagiellonia)
13 goli
Mikael Ishak (Lech Poznań)
12 goli
Jonatan Brunes (Raków Częstochowa)
11 goli
Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok), Sebastian Bergier (Widzew Łódź)
10 goli
Afimico Pululu (Jagiellonia Białystok)

BOHATER WEEKENDU

Deni Jurić (Wisła Płock)
Deni Jurić (Wisła Płock) przeżywa wspaniałe dni. Po otrzymaniu powołania do reprezentacji Australii, która wystąpi przecież na MŚ 2026, odwrócił losy meczu z Jagiellonią Białystok, strzelając jeszcze przed przerwą dwa gole. Jego dorobek ligowy wzrósł do pięciu trafień.

FOT. PAP

Przeklęte pierwsze miejsce. A nasza liga jest szalona. W końcu wypalił plan B

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **- Drużyna dokonała czegoś wielkiego, gratuluję tych trzech punktów - powiedział po zwycięstwie swoich piłkarzy w meczu ekstraklasy z Jagiellonią 2:1 trener Wisły Płock - Mariusz Misiura.**

- Nie tak wyobrażaliśmy sobie zakończenie tego okresu, szczególnie po wcześniejszej wygranej z GKS Katowice - ocenił szkoleniowiec Białostoczan Adrian Siemieniec. Źle tym meczem zarządziliśmy.

W jego ocenie, Wisła Płock miała konkretny plan na mecz i go zrealizowała.

- Moja perspektywa jest trochę taka, że w tym pomogliśmy - wspomniał trener Jagiellonii i powiedział, że choć to jego drużyna objęła prowadzenie, początek spotkania nie był dobry w jej wykonaniu.

Podkreślił, że zespół nie trzymał się założonego planu i w ten sposób doszło do zmiany korzystnego wyniku.

- Jeżeli masz 1:0 z przeciwnikiem, który wiadomo, że bardzo często skupia się na organizacji w niskim bloku i szuka swoich szans w kontrataku czy przy stałych fragmentach, nie możesz doprowadzić do stanu 1:2 u siebie - dodał i zwrócił uwagę, jak łatwo padły obie bramki dla gości.

Przyznał, że w drugiej połowie jego drużyna robiła to, na co Wisła była gotowa.

- Nie uważam, żeby ten mecz był zły, nie mam takiego przeświadczenia, że my graliśmy źle, widziałem gorsze mecze w naszym wykonaniu. Nawet takie, które wygrywaliśmy. Po prostu źle tym meczem zarządziliśmy i finalnie go przegraliśmy - zaznaczył Siemieniec.

- Musimy wrócić do pracy, przed nami bardzo trudny mecz (z Lechem Poznań po przerwie reprezentacyjnej) - dodał. - Ale jak patrzę na naszą historię, to mam wrażenie, że nam w takich momentach i w takich meczach jest po prostu czasami łatwiej.

- Jakieś przeklęte jest dla nas to pierwsze miejsce w tym sezonie, bo co wejdziemy na nie, to nie potrafimy wygrać spotkania. To na pewno martwi, ale liga jest szalona w tym roku i trzeba grać do końca o wszystko, a teraz skupić się, by dobrze przepracować ten okres i wygrać z Lechem - podsumował.

- Podnieśliśmy się z sytuacji, gdy na początku meczu tracimy bramkę - stwierdził z kolei trener Wisły Płock Mariusz Misiura. - Uważam, że w pierwszej połowie zagraliśmy fantastycznie, była to chyba nasza najlepsza pierwsza połowa w tym sezonie. W drugiej staraliśmy się tylko i wyłącznie kontrolować mecz, bronić i nie dać sobie w jakiś sposób zagrozić, więc naprawdę ogromny szacunek dla drużyny za włożone serce.

Motor pokonał na „swoich śmieciach" w Lublinie prowadzące w tabeli Zagłębie Lubin 1:0. - W pierwszej połowie próbowaliśmy narzucić swoje warunki gry, ale przeważali rywale, więc po przerwie zastosowaliśmy plan B - skomentował trener gospodarzy Mateusz Stolarski. ©℗

eprasa.pl 67334beb78

Betclic 3.liga Porażka KSZO Ostrowiec Świętokrzyski w meczu na szczycie z Avią Świdnik

Wygrali tylko Czarni Połaniec i Naprzód Jędrzejów

Mariusz Kogut, Stanisław Wrobel
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. **W weekend 21-22 marca grała Betclic 3. Liga, grupa czwarta. KSZO przegrał z Avią w meczu na szczycie i stracił pozycję lidera.**

KSZO 1929 OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI - AVIA ŚWIDNIK 1:2 (0:0)
Bramka: Maksym Horzhui 55 - Szymon Kamiński 50, Andryi Remeniuk 53
KSZO 1929: Klebaniuk - Jakub Czajkowski, Walencik, Siedlecki (55. Zięba) - Horzhui, Dawid Lisowski (82. Ali), Paweł Czajkowski, Goc (55. Kroczek) - Bielych (69. Lepiarz), Majewski, Górski (55. Łazarz)

W hicie 23. kolejki piłkarskiej Betclic 3 Ligi, w grupie 4 lider KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski grał z wiceliderem Avią Świdnik. Niestety KSZO przegrał 1:2 i stracił pozycję lidera na rzecz sobotniego rywala.

Zdecydowały trzy tragiczne dla naszej drużyny minuty na początku drugiej połowy kiedy Szymon Kamiński w 50 i Andrij Remeniuk w 53 pokonali naszego bramkarza.

Co prawda Maksym Horzhui odpowiedział już dwie minuty później ale potem Avia umiejętnie się broniła i mimo wielu okazji nie udało się doprowadzić choćby do remisu. Przed meczem minutą ciszy uczczono Damiana Dąbrowskiego ratownika medycznego - zawyły syreny karetek.

FOT. SANDRA KRAKOWIAK

KSZO 1929 Ostrowiec przegrał u siebie z Avią Świdnik i stracił fotel lidera

WISŁA II KRAKÓW - STAR STARACHOWICE 3:0 (2:0)
Bramki: Szymon Kawała 9, Dominik Kościelniak 12, Karol Tokarczyk 89
Star: Drużbicki - Styczyński (80. Kwiatek), Duda, Świgut, Stefański (74. Kowalski) - Winsztal, Orlik (80. Dobrucki), Puton, Boniecki (67. Kasia) - Szynka, Stanisławski (80. Hryniewicz)

Star Starachowice przegrał w Krakowie z Wisłą II 0:3 w meczu Betclic 3. Ligi.

Naszej drużynie zabrakło skuteczności w kluczowych momentach, a Szymon Stanisławski zmarnował rzut karny. To pierwsza porażka Staru w rundzie wiosennej. Fatalny był zwłaszcza początek meczu dla Staru. W 12. minucie było już 2:0 dla Wisły.

Druga część gry rozpoczęła się od mocnego uderzenia gości. W polu karnym dobrze odnalazł się Styczyński, ale jego silny strzał instynktownie obronił Broda. W 57. minucie Broda znów był bohaterem Wisły. Rzut karny dla Staru, Szymon Stanisławski podszedł do „jedenastki", ale golkiper krakowskiego zespołu doskonale wyczuł intencje najlepszego snajpera gości. W 86. minucie świetny strzał z dystansu jednego z piłkarzy Staru, nie sięga futbolówki bramkarz Wisły, ale piłka trafiła w słupek.

To czego nie zrobił Star, zrobiła Wisła. Fatalny Kiks Drużbickiego przed własnym polem karny. Bramkarz gości nie trafił w piłkę w przy próbie wybicia, co skrzętnie wykorzystał Karol Tokarczyk, umieszczając piłkę w pustej bramce.

CZARNI POŁANIEC - PODLASIE BIAŁA PODLASKA 3:2 (1:2)
Bramki: drian Skrzyniak 45+2, Maksymilian Szady 53, Sebastian Dzikowski 83 - Jan Mróz 17, Piotr Urbański 45

Nasz zespół przegrywał już 0:2, ale odrobił straty i w końcówce zadał decydujący cios na wagę trzech punktów.

CRACOVIA II KRAKÓW - KORONA II KIELCE 2:1 (1:1)
Bramki: Wiktor Dej 45, Wiktor Żołądź 90+3 - Kornel Toboła 10
Korona II: Mikielewicz - Chmielewski, R. Turek, Nasternak - K. Turek, Kamiński, Hańcko, Toboła, Niski, Molęda - Głowiński

Kielczanie świetnie rozpoczęli wyjazdowe spotkanie. Już w 10. minucie Kornel Toboła wykorzystał dobre dośrodkowanie z prawej strony boiska i z bliskiej odległości umieścił piłkę w siatce. Rezerwy Cracovii odpowiedziały tuż przed końcem pierwszej połowy, a pięknego gola strzałem z dystansu zdobył Wiktor Dej. Pięć minut przed końcem czerwoną kartkę obejrzał kapitan „żółto-czerwonych" Karol Turek, a kilka chwil później gospodarze wykorzystali grę w przewadze. Wiktor Żołądź przyjął piłkę w polu karnym i mierzonym strzałem lewą nogą pokonał Mikielewicza.

SPARTA KAZIMIERZA WIELKA - SOKÓŁ KOLBUSZOWA DOLNA 0:1(0:0)
Bramka: Michał Musik 90 z karnego
Spartal: Fiust - Pasternak, Nowiński, Gil, Lis, Ikwuka (od 62 Kowalski), Sapok, Skiba (od 68 Iżewski), Daniel, Dudchenko (od 83 Sendor), Krawiec.

Gdy wydawało się, że mecz zakończy się remisem i Sparta zdobędzie pierwszy od dawna punkt, w 90 minucie sędzie podyktował rzut karny dla zespołu gości. Gracz Sokoła Michał Musik strzelił gola z 11 metrów.

WISŁOKA DĘBICA - NAPRZÓD JĘDRZEJÓW 0:1(0:1)
Bramka: : Alan Piskorz 72
Naprzód: Borusiński - Kośmicki, Jas, Salazar Serena - Fedoruk, Wibson Souza Oliveira, Duda, Bażant - Durda, Stanek, Plesiński

W 72 minucie Naprzód wyszedł na prowadzenie! Alan Piskorz, który wszedł na boisko w drugiej połowie pokonał bramkarza Wisłoki! Mimo ataków gospodarzy rezultat już się nie zmienił. Naprzód wywiózł z Dębicy niezwykle cenne trzy punkty.

Pozostałe wyniki: Siarka Tarnobrzeg - Chełmianka Chełm 0:2 (0:0) Paweł Tomczyk 50, Krystian Okoniewski 59; **Pogoń-Sokół Lubaczów - Stal Kraśnik 2:0 (0:0)** Kacper Chełmecki 52, Bartosz Zbroiński 70; **Świdniczanka Świdnik - Wiślanie Skawina 0:1 (0:0)** J Gol samobójczy 65; ©℗

1.Avia Świdnik	23	50	57-27
2.KSZO 1929 Ostrowiec	**23**	**48**	**47-20**
3. Chełmianka Chełm	23	48	39-21
4. Star Starachowice	**23**	**43**	**36-23**
5. Wiślanie Skawina	23	43	44-34
6. Pogoń-Sokół Lubaczów	23	37	43-29
7. Korona II Kielce	**23**	**36**	**44-39**
8. Siarka Tarnobrzeg	23	35	45-33
9. Podlasie Biała Podlaska	23	33	37-36
10. Wisłoka Dębica	23	33	25-21
11. Wisła II Kraków	23	31	48-42
12. Czarni Połaniec	**22**	**30**	**38-37**
13. Naprzód Jędrzejów	**22**	**25**	**29-39**
14. Cracovia II	23	25	27-45
15. Stal Kraśnik	23	19	28-41
16. Sokół Kolbuszowa	23	18	22-43
17. Świdniczanka Świdnik	23	15	26-51
18. Sparta Kazimierza	**23**	**7**	**20-74**

Keeza Świętokrzyska Klasa Okręgowa. Derby powiatu kieleckiego w Strawczynie

Mariusz Kogut
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. **W weekend 21-22 marca rozegrano mecze 17. kolejki w świętokrzyskiej Keeza Klasie Okręgowej. W Strawczynie były derby powiatu kieleckiego - Lechia kontra Astra Piekoszów.**

PARTYZANT RADOSZYCE - STAR II STARACHOWICE 2:2 (2:0)
Bramki: Wiktor Gola, Tomasz Mazur - Olaf Serafin, Mariusz Fabjański.
Partyzant: Turalski - Siudak, Kijewski, Świercz, Łysakowski, Mazur, Wojna, Gola, Baranek, Pałka, Laskowski

Partyzant Radoszyce tak podsumował mecz w mediach społecznościowych: - Remisujemy z wiceliderem ligi. Świetnie zaczęliśmy spotkanie – w niespełna 30 minut wychodzimy na dwubramkowe prowadzenie. W drugiej połowie rywale odpowiadają dwoma trafieniami i mecz kończy się podziałem punktów.

FOT. KAMIENNA BRODY/FACEBOOK

Piłkarze Kamiennej Brody pokonali w wyjazdowym meczu Partyzant Wodzisław

SPARTA DWIKOZY - GÓRAL GÓRNO 4:0 (1:0)

Duża niespodzianka w Dwikozach. Ostatnia w tabeli Sparta rozgromiła Górala Górno aż 4:0.

LECHIA STRAWCZYN - 4ECO ASTRA PIEKOSZÓW 2:2 (1:1)
Bramki: R. Kurczyński 5, A. Zajęcki 80 - D. Banaśkiewicz 45+1, 77
Lechia: Piwko - Baka, Adach, Pańczyk, Szymkiewicz, Sosiński, Kurczyński, Zajęcki, Zapała, Kozieł, Soboń.

Derby powiatu kieleckiego zakończyły się remisem. Gospodarze nie pozwolili Astrze na oddalenie się w ligowej tabeli, dla której dublet zaliczył Dawid Banaśkiewicz.

KKP KORONA KIELCE - WICHER MIEDZIANA GÓRA 1:2
Bramki: Wiktor Kubus - Bartosz Grabiński, Konrad Papaj
KKP Korona: Kubicki - Kaczmarczyk, Jakubowski, Dziwoń, Sala, Szczepański, Kubus, Majka, Biernacki, Stępień, Skrzyniarz

Ciekawy mecz odbył się na sztucznej nawierzchni stadionu Politechniki Świętokrzyskiej. KKP Korona uległa Wichrowi Miedziana Góra 1:2, przez co obie drużyny dzieli już tylko jeden punkt różnicy. Na a meczu obecni byli Pedro Pasculli (mistrz świata z Argentyną z 1986 roku) i Sergei Alejnikov (wicemistrz Europy z 1988 roku).

UNIA SĘDZISZÓW - WISŁA SANDOMIERZ 1:1 (0:1)
Bramki: Tomasz Świąder dla Wisły
Unia: Pawlikowski - Dela, Maderak, Jawor, Adamski, Nartowski, Dziadana, Kośmider, Gądek, Świtała, Trebus

Ozdobą spotkania był gol Tomasza Świądra z Wisły Sandomierz, który trafił do siatki bezpośrednio z rzutu rożnego.

OKS OPATÓW - STAL KUNÓW 5:0
Bramki: Damian Nogaj (dwie), Piotr Frańczak, Wojciech Zięba, Hubert Wojsa
Stal: Wareliś - Wielgus, Garbacz, Prześrut, Imiełowski, Witek, Koślik, Foremniak, Nalewaj, Cemerys, Makówczyński

Popis gry w wykonaniu piłkarzy z Opatowa i pewne zwycięstwo 5:0 nad Stalą Kunów. OKS wraca tym samym na pozycję lidera świętokrzyskiej okręgówki.

PARTYZANT WODZISŁAW - KAMIENNA BRODY 0:2
Bramki: Dominik Dziewit, Jan Szymański
Partyzant: Łyczek - Stawecki, Jabłoński, Nowakowski, Gocał, Bębenek, Korba, Recica, Kubicki, Bilski, Przeździk.
Kamienna: Bartosz Grunt, Krystian Orczyk, Dominik Dziewit (77' Sebastian Stajniak), Mateusz Duda, Błażej Radło (65' Kacper Maciejczak), Paweł Kupisz (77' Oskar Wolf), Maciej Moskwa, Bartosz Kania (65' Filip Bryśkiewicz), Hubert Białczak (15' Marcel Czajka), Jan Szymański (65' Emil Kostucha), Paweł Mikos (85' Alex Górecki)

W spotkaniu sąsiadów w tabeli górą byli goście.

NIDA PIŃCZÓW - LZS SAMBORZEC 2:0

Bardzo ważne zwycięstwo Nidy pozwala ekipie z Pińczowa wydostać się ze strefy spadkowej. To ich druga wygrana z rzędu.

1. OKS Opatów	17	38	52-13
2. Star II Starachowice	17	36	47-23
3. KKP Korona Kielce	17	33	52-24
4. Wicher Miedziana Góra	17	32	32-23
5. 4ECO Astra Piekoszów	17	31	45-28
6. Lechia Strawczyn	17	28	47-37
7. Kamienna Brody	17	21	30-31
8. Góral Górno	17	21	39-47
9. Partyzant Radoszyce	17	21	30-42
10. Unia Sędziszów	17	20	29-33
11. LZS Samborzec	17	20	23-39
12. Stal Kunów	17	19	24-43
13. Nida Pińczów	17	17	22-33
14. Wisła Sandomierz	17	17	21-42
15. Partyzant Wodzisław	17	16	28-33
16. Sparta Dwikozy	17	11	15-45

eprasa.pl 67334beb78

4. liga Za nami 21. kolejka i niesamowite derby Ponidzia. Gwiazdy światowej piłki w Daleszycach

Lider i wicelider przegrali! Orlęta Kielce już na 2.miejscu

Dorota Kułaga, Stanisław Wróbel
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. **W weekend 21-22 marca rozgrywana była 21. kolejka Keeza 4. Ligi Świętokrzyskiej. Wyjątkowi goście obejrzeli mecz w Daleszycach pomiędzy Spartakusem a Hetmanem Włoszczowa.**

FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Radość na kieleckiej Dąbrowie - Orlęta wygrały mecz na szczycie i są wiceliderem

SPARTAKUS DALESZYCE - HETMAN WŁOSZCZOWA 4:0 (2:0)

Bramki: Szczepan Krzeszowski 25, Mariusz Maciejski 30 z karnego i Dawid Didiajew 60, Kacper Gąsior 89

Na tym meczu byli wyjątkowi goście: Pedro Pasculli - mistrz świata z Argentyną z 1986 roku i Sergei Alejnikov - wicemistrz Europy 1988, były zawodnik między innymi Juventusu Turyn. Dla zawodników, trenerów i kibiców będzie to nie lada gratka. Spotka się też z nimi burmistrz Daleszyc, Dariusz Meresiński. Gospodarze wygrali dość łatwo.

GKS RUDKI - KLIMONTOWIANKA KLIMONTÓW 0:1 (0:1)

Bramka: Andrij Szakalec 32.

Duża niespodzianka w Rudkach. Będąca niżej w tabeli Klimontowianka zagrała dobry mecz a najlepszy strzelec drużyny Andrij Szakalec zdobył przepiękną bramkę. Andrij 30 kwietnia skończy 41 lat, ale nadal prezentuje świetną formę.

Sędzia Albert Binkowski doliczył do regulaminowego czasu minut nie mniej niż 6 minut i cały ten czas Rudki dążyły do wyrównania. Klimontowianka skutecznie się jednak broniła.

ORLĘTA PROBUDEX KIELCE - ARKA PAWŁÓW 3:1 (1:0)

Bramki: Piotr Foks 43, 69, Karol Dudzik 50 - Aliaksei Piatrenka 71

Mecz na ligowym szczycie wyraźnie wygrali gospodarze i awansowali na pozycję wicelidera tabeli. Na uwagę zasługują dwie bramki Piotra Foksa.

GKS NOWINY - ORLICZ SUCHEDNIÓW 0:0

Na uwagę zasługuje fakt, że debiut w wyjściowej jedenastce GKS Nowiny zaliczył 16-letni Piotr Stańczyk. Mecz pełen walki zakończył sie podziałem punktów z którego bardziej zadowoleni byli walczący o utrzymanie się w lidze goście.

GRANAT SKARŻYSKO-KAMIENNA - NEPTUN KOŃSKIE 0:2 (0:1)

Bramki: Oleg Szokun 40, Anton Tarusow 76

W 40. minucie Oleg Szokun wyprowadził zespół z Końskich na prowadzenie - było to debiutanckie trafienia nowego gracza zespołu z Końskich. To zawodnik z Ukrainy urodzony w 2003 roku. Ostatnio grał w z 1 lidze łotewskiej, w drużynie Augšdaugava.

W 76 minucie po zamieszaniu pod bramką Granatu goście podwyższyli wynik.

Sędzia doliczył 6 minut ale goście kontrolowali mecz i zasłużenie wygrali. Warto dodać, że był to pierwszy ligowy mecz Granatu grany w Skarżysku w 2026 roku.

PIASKOWIANKA PIASKI - KORONA III KIELCE 2:0 (0:0)

Bramki: Robert Szymański ,Dawid Kozieł.

W sobotę 21 marca urodziny obchodził Jakub Żubrowski - trener Korony III Kielce - skończył 34 lata. Klub złożył mu życzenia: „Trenerze, życzymy Ci, aby entuzjazm i zaangażowanie w pracę z młodymi piłkarzami nigdy nie gasły. Niech każdy rok przynosi powody do dumy, sukcesy zawodowe i osobiste oraz wiele radości – zarówno na boisku jak i poza nim".

Piłkarze nie sprawili jednak swojemu trenerowi prezentu w postaci zwycięstwa i niespodziewanie przegrali w Piaskach..

MORAVIA KOPALNIA MORAWICA - POGOŃ STASZÓW 5:0 (1:0)

Bramki: Adam Zawierucha 19, Maciej Rożek 49, Kasper Siwek 63, Daniel Szelągowski 74, Karim Ashour 77

Daniel Szelągowski, piłkarz który ma na koncie ponad 40 meczów w ekstraklasie choć na razie wschodzi jako zmiennik w drugim swoim meczu wiosną strzelił swojego drugiego gola. Obu po kontuzjach odbudował świetną formę jaką prezentował w Koronie Kielce czy Rakowie Częstochowa.

Pewne zwycięstwo gospodarzy. - Wygraliśmy zasłużenie. Byliśmy lepszą, dojrzalszą drużyną. Teraz myślimy już o kolejnym spotkaniu z Klimontowianką - powiedział Mariusz Arczewski, trener Moravii Kopalnia Morawica.

WIERNA MAŁOGOSZCZ - ALIT OŻARÓW 3:1(1:0)

Bramki: Valentyn Fedoruk - dwie 30, 90+4, Olaf Sondaj 54 - Łukasz Swat 61

Świetny mecz rozegrał pozyskany przed rundą wiosenną Valentyn Fedoruk, który dwa razy pokonał bramkarza Alitu. Valentyn to 19-letni, środkowy pomocnik pochodzący z Ukrainy. W swojej dotychczasowej karierze występował w Ukrainie w barwach Lubart Lutsk. Po przenosinach do Polski reprezentował Halniaka Maków Podhalański, a ostatnio Włodawiankę Włodawa, gdzie zdobywał kolejne doświadczenie na seniorskim poziomie. Teraz strzela dla drużyny z Małogoszcza.

VICTORIA 2015 SKALBMIERZ - AKS 1947 BUSKO-ZDRÓJ 3:2 (0:2)

Bramki: Michał Czarny - dwie, Kacper Zborowski - Michał Pokora dwie

AKS 1947 Busko - Zdrój szybko zdobył dwie pierwsze bramki, obie autorstwa lidera strzelców Michała Pokory. Kiedy wydawało się, że lider bez problemu wygra w Skalbmierzu - do pracy ostro wzięli się piłkarze Victorii i ...zdobyli trzy bramki sensacyjnie pokonując lidera.

©℗

1. AKS 1947 Busko-Zdrój	21	54	63-23
2. Orlęta Probudex Kielce	21	42	39-19
3. Korona III Kielce	21	40	47-22
4. Arka Pawłów	21	40	45-22
5. Moravia Morawica	20	41	43-17
6. Neptun Końskie	21	37	36-23
7. GKS Rudki	20	34	34-25
8. GKS Nowiny	21	31	38-30
9. Spartakus Daleszyce	21	30	36-29
10. Klimontowianka	21	25	22-28
11. Alit Ożarów	21	24	24-39
12. Victoria Skalbmierz	20	22	27-37
13. Hetman Włoszczowa	20	22	30-49
14. Granat Skarżysko	20	21	23-34
15. Wierna Małogoszcz	21	19	25-40
16. Piaskowianka Piaski	20	17	28-58
17. Orlicz Suchedniów	21	13	22-47
18. Pogoń Staszów	21	9	14-52

Keeza Świętokrzyska Klasa A. Pierwsze wiosenne mecze w grupach 1, 2 i 3

Mariusz Kogut
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. **W weekend 21-22 marca do gry po zimowej przerwie wróciły rozgrywki w Keeza Świętokrzyskiej A Klasie. Pierwsze wiosenne mecze w grupie 1, 2 i 3.**

Klasa A - grupa 1

- Inaugurujemy rundę wiosenną pewnym zwycięstwem 1:6. W mecz weszliśmy dobrze, jednak to my jako pierwsi straciliśmy bramkę. Świetna reakcja całej drużyny sprawiła, że już kilka minut później prowadziliśmy 1:2. Po przerwie rywal opadł z sił, a my podkręciliśmy tempo, dokładając kolejne trafienia i kontrolując przebieg całego meczu. Mogliśmy pozwolić sobie na roszady w składzie, by testować nowe rozwiązania. Cieszy nas to zwycięstwo, a szczególnie postawa drużyny, która w trudnym momencie momentalnie zareagowała i odwróciła losy meczu - pisze w swoich mediach społecznościowych zespół z Masłowa.Oto wyniki: **Moravia II Morawica - Zryw Łopuszno 0:1** Szymon Gad; **AZS Politechnika Świętokrzyska Kielce - MSS-Klonówka Masłów 1:6** Grzegorz Pyrek, Jakub Zaliński, Krystian Moskal - dwie) Jakub Wasilewski, gol samobójczy - wszystko dla Klonówki; **GLKS Fałków - Polonia Białogon Kielce 6:1, Granat Borki - Gród Ćmińsk 3:3, Sokół-Nordkalk Górnik Rykoszyn - Nidzianka Bieliny 0:0, KS Smyków - Victoria Mniów 3:5**

1. MSS-Klonówka Masłów	12	32	61-13
2. Victoria Mniów	12	26	46-23
3. Gród Ćmińsk	12	22	44-14
4. GLKS Fałków	12	21	27-19
5. Sokół Nordkalk Górnik Rykoszyn	12	20	26-23
6. Nidzianka Bieliny	12	20	20-24
7. Polonia Białogon Kielce	12	16	22-34
8. Zryw Łopuszno	12	15	27-26
9. AZS Politechnika Kielce	11	13	18-29
10. Granat Borki	11	10	11-31
11. Moravia II Morawica	12	10	14-37
12. Dziki Skarżysko-Kamienna	12	10	13-39
13. KS Smyków	12	6	11-23

Najlepsi strzelcy: 19 bramek - Jędrzej Bakalarz - Gród Ćmińsk; 17 bramek - Krystian Moskal - Klonówka Masłów;

Klasa A - grupa 2

Trzecia w tabeli Nida Oksa pokonała wicelidera z Nowego Korczyna i zbliżyła się do swojego rywala na zaledwie 3 punkty. Oto wyniki: **Nida Sobków - Nidzica Dobiesławice 1:0** Karol Wijas 58 z karnego; **Jawornik Gorzków - Polanie Pierzchnica 1:0** Kłoda; **Nida Oksa - Wisła Nowy Korczyn 2:1** Andrzej Kusaj 34 i 88 - Marcin Kądzielski 90+2 z karnego; **Gród Wiślica - Zryw Skroniów 3:0; GKS Kluczewsko - LKS Bolmin 2:1; Piast Stopnica - GKS Solec-Zdrój 2:1; Naprzód II Jędrzejów - Zenit Chmielnik 0:3** walkower, Naprzód II Jędrzejów wycofał się z rozgrywek.

1. Zenit Chmielnik	14	37	59-15
2. Wisła Nowy Korczyn	14	33	47-25
3. Nida Oksa	14	30	41-26
4. Piast Stopnica	14	25	25-23
5. Nida Sobków	14	24	31-28
6. Gród Wiślica	14	22	32-21
7. LKS Bolmin	14	22	41-31
8. Jawornik Gorzków	14	19	29-32
9. Nidzica Dobiesławice	14	18	32-33
10. GKS Kluczewsko	14	16	32-41
11. Zryw Skroniów	14	12	19-34
12. Polanie Pierzchnica	14	12	14-29
13. GKS Solec-Zdrój	14	7	15-38
14. Naprzód II Jędrzejów	14	4	21-62

Najlepsi strzelcy: 20 bramek - Szymon Wesołowski - Zenit Chmielnik; 17 bramek - Piotr Nowak - Wisła Nowy Korczyn;

Klasa A - grupa 3

Ostatni w tabeli Piast Osiek sprawił sporą niespodziankę i pokonał w Pacanowie Zorzę Tempo 1:0, dopisując cenne 3 punkty na start rundy wiosennej. Oto wyniki: **GKS Iwaniska - KSZO 1929 II Ostrowiec Świętokrzyski 0:3** Mikołaj Bednarski 52 i 67, Piotr Czajkowski 55; **Zryw Zbigniewice - OKS Instal Michałów 1:1; Zorza Tempo Pacanów - Piast Osiek 0:1; UKS Baćkowice - GKS Świniary 1:1; KS Tarłów - Łysica Bodzentyn 0:5; Agricola Łoniów - Baszta Rytwiany 2:3**

1. Łysica Bodzentyn	13	37	80-8
2. KSZO 1929 II Ostrowiec	13	34	67-13
3. Baszta Rytwiany	13	21	35-32
4. KS Tarłów	13	18	29-28
5. Zorza Tempo Pacanów	13	17	27-29
6. Koprzywianka Koprzywnica	12	17	30-50
7. GKS Świniary	13	17	23-48
8. UKS Baćkowice	13	15	29-26
9. Agricola Łoniów	13	15	23-35
10. OKS Instal Michałów	13	14	29-34
11. GKS Iwaniska	13	13	15-41
12. Zryw Zbigniewice	13	8	10-30
13. Piast Osiek	13	8	22-45

Najlepsi strzelcy: 23 bramki - Piotr Hajdenrajch - Łysica Bodzentyn; 17 bramek - Mikołaj Bednarski - KSZO 1929 II Ostrowiec;

Klasa B - grupa 1

Oto wyniki : **Płomień Wólka Kłucka - Spartakus II Daleszyce 2:1** Karol Sikora 27, Grzegorz Wolder 43 - Bartosz Ławik 62; **Lechia II Strawczyn - Samson Samsonów 2:3; ULKS Łączna - Top-Spin Promnik 0:3; Wicher II Miedziana Góra - Skała Tumlin 0:2; Tęcza Gowarczów - Orlicz II Suchedniów 2:1; Silnica Kielce - Sport CK Kielce 0:3** walkower, gospodarze nie zebrali składu

1. Skała Tumlin	13	35	59-17
2. Spartakus II Daleszyce	13	30	42-18
3. Płomień Wólka Kłucka	13	28	43-24
4. Tęcza Gowarczów	13	25	47-21
5. Orlicz II Suchedniów	13	25	44-25
6. Top-Spin Promnik	13	21	29-32
7. Lechia II Strawczyn	13	20	33-34
8. Sport CK Kielce	13	18	41-33
9. Wicher II Miedziana Góra	13	16	25-23
10. Silnica Kielce	13	13	29-51
11. Samson Samsonów	13	10	20-45
12. Radiator$ Stąporków	12	4	22-40
13. ULKS Łączna	13	0	9-80

Najlepsi strzelcy: 13 bramek - Konrad Sapieja - Tęcza Gowarczów; 12 bramek - Karol Piwowarczyk - Skała Tumlin.

Klasa B - grupa 2

W tej grupie rozegrano jeden mecz. Pełna kolejka za tydzień. **SAS Akademia AKS 1947 Busko-Zdrój II - GKS Imielno 2:5** Oliwier Prędki 23, Igor Ból 58 z karnego - Karol Baliński 14, Bartosz Cygan 66, Dawid Zasada 69 i 75, Kacper Cygan 88;

eprasa.pl 67334beb78

Piłka nożna W Daleszycach i Cierchach gwiazdy światowego futbolu były oblegane przez kibiców

Pedro Pasculli i Sergei Alejnikov na ziemi świętokrzyskiej

Dorota Kułaga
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. **Pedro Pasculli - mistrz świata z Argentyną z 1986 roku i Sergei Alejnikov - wicemistrz Europy z 1988 roku w sobotę gościli na ziemi świętokrzyskiej.**

FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Ksiądz Tadeusz Cudzik, Pedro Pasculli, Dariusz Meresiński w kościele w Daleszycach

FOT. SPARTAKUS DALESZYCE

Pedro Pasculli i Sergei Alejnikov w Daleszycach

Swoją wizytę zaczęli w Daleszycach, później byli w Cierchach. Byli oblegani przez łowców autografów.

Mistrz świata w regionie świętokrzyskim - taką nazwę miał nosić projekt z Kielecczyzny, ale szybko doszło do korektów. Dzięki współpracy byłych piłkarzy z Polski, Włoch i Argentyny Pedro Pasculli zainteresował się wizytą w województwie świętokrzyskim i po kilku miesiącach rozmów podjął decyzję o przylocie.

Oprócz Pasculliego do naszego kraju przyleciał Sergei Alejnikov, jego były kolega z Lecce, zdobywca Pucharu UEFA i Pucharu Włoch z Juventusem, legenda Dinama Mińsk, japońskiej Gamba Osaka, wicemistrz Europy z ZSRR 1988, piłkarz, który zdobywał gole w Euro i na mundialu (w Polsce uczynił to tylko Robert Lewandowski).

W sobotę utytułowani zawodnicy spędzili kilka godzin w Daleszycach. Obejrzeli zwycięstwo Spartakusa z Hetmanem Włoszczowa 4:0 w meczu Keeza 4. Ligi Świętokrzyskiej. W hali Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Daleszycach odbył się też emocjonujący Turniej Trójek Piłkarskich o Puchar Diego Maradony z udziałem zaproszonych gości. Ogromnym wydarzeniem był także sparing młodych zawodników Akademii Spartakusa, którzy mieli niepowtarzalną okazję zmierzyć się ze legendami światowego futbolu.

Pedro Pasculli, który jest osobą głęboko wierzącą, miał też okazje telefonicznie porozmawiać z księdzem biskupem Marianem Florczykiem, delegatem Konferencji Episkopatu Polski do spraw Duszpasterstwa Sportowców. Głównie o sprawach religijnych, Serie A i reprezentacji Argentyny. Razem z burmistrzem Daleszyc Dariuszem Meresińskim i dziennikarzami „Echa Dnia" miał też okazję odwiedzić kościół świętego Michała Archanioła. Jego historię przybliżył ksiądz proboszcz Tadeusz Cudzik. Były wybitny piłkarz pomodlił się przy relikwiach świętego Jana Pawła II. - Znałem i bardzo ceniłem świętego Jana Pawła II. Podobnie jak papieża Franciszka, któremu miałem przyjemność wręczyć koszulkę reprezentacji Argentyny. Zresztą wiara odgrywa ważną rolę w moim życiu. Dużo się modlę - mówił Pedro Pasculli.

Ciekawie opowiadał również o swojej bogatej karierze, przyjaźni z Diego Maradoną. - Na zgrupowaniach przez pewien czas mieszkaliśmy w jednym pokoju - powiedział znany zawodnik.

Później znani piłkarze przenieśli się do gminy Mniów. Szkoła Podstawowa w Cierchach też gościła słynnych piłkarzy - Pedro Pasculliego i Sergeja Alejnikova. Obaj przylecieli z Włoch w ramach akcji promującej futbol w małych ośrodkach. Najpierw oglądali w akcji młodych zawodników, potem sami zagrali.

Kamil Mech zorganizował zmagania trójek piłkarskich dla roczników 2015-2017. W stawce 6 zespołów najlepszy okazał się SAR Niebiescy, który w finale pokonał Cierchy Żółci 2:1 (gole Aleksander Mech, Mateusz Kruk - Mateusz Adach). Z trafienia Aleksandra Mecha cieszył się wujek Kamil, tata Paweł i dziadek, którzy oglądali potem także Grupę Zdzisława Mojeckiego poświęconą pamięci zasłużonego działacza, człowieka piłki nożnej. 3 gole zdobył w niej, w meczu o trzecie miejsce Sergej Alejnikov, były piłkarz Juventusu, jednego Pedro Pasculli, lecz nie wystarczyło to Przyjaciołom Grudniowego i ulegli SAR PK Dach 4:6. W finale Grupy Zdzisława Mojeckiego Absolutus pokonał SAR Niebiescy 4:0 i obronił tytuł. Uczestnicy zawodów złożyli urodzinowe życzenia Kamilowi Mechowi, odśpiewali 100 lat, spotkanie skończyło się w bardzo przyjemnej atmosferze, a gości poczęstowano specjałami polskiej kuchni.

- Bardzo mi się podoba, super atmosfera, pograliśmy mocno - powiedział Pedro Pasculli, przyjaciel Diego Maradony, który tego dnia wystąpił w trójkach piłkarskich w Daleszycach (7 goli), a potem w Cierchach (1).

- Trzeba podziwiać takich ludzi jak Pedro. Ma już swoje lata, ale niesamowite zacięcie do piłki i profesjonalne podejście - uważa Kamil Zalewski z Rzeszowa, który od lat udziela się w futbolowym światku.

Reprezentacja Polski mężczyzn po raz drugi wygrała z Łotwą. Awans do 3. rundy

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

Reprezentacja Polski mężczyzn po raz drugi wygrała z Łotwą i przypieczętowała awans do 3. rundy eliminacji Mistrzostw Świata 2027. Grali zawodnicy Industrii Kielce.

POLSKA - ŁOTWA 33:25 (15:18)

Polska: Wałach, Zembrzycki - Przytuła 2, Jędraszczyk 3, Olejniczak 2, Pietrasik, Widomski 3, Syprzak 5, Jarosiewicz 1, Mielczarski, Tomczak 6, Szyszko 3, Kaczor, Czapliński 6, Jankowski, Michałowicz 2.

Łotwa: Lagzda, Putra 3 - Pancenko 1, Misulis, Vilsons, Serafimovics, Borisovs 3, Snepsts, Kalnins 7, Rogonovs 4, Meiksans, Valkovskis 6, Vidzis, Suharevs 1.

FOT. PAWEŁ BEJNAROWICZ/ZPRP

Rozgrywający Industrii Kielce Piotr Jędraszczyk został wybrany MVP meczu z Łotwą. Polscy piłkarze ręczni awansowali do 3. rundy eliminacji Mistrzostw Świata 2027

Niedzielny mecz rozpoczął się bardzo dobrze dla reprezentacji Polski. Już w pierwszej akcji wynik otworzył Wiktor Tomczak, a chwilę później prowadzenie podwyższył Kamil Syprzak. W pewnym momencie Polacy prowadzili już 7:4 i wydawało się, że zaczynają przejmować kontrolę nad meczem. Łotysze zareagowali jednak bardzo ambitnie. Wykorzystali kilka naszych błędów i zanotowali serię bramek. Najpierw doprowadzili do remisu 7:7, a następnie objęli prowadzenie 8:7 w 14. minucie oraz 10:8 w 17. minucie - informuje strona Związku Piłki Ręcznej w Polsce.

O czas poprosił trener Jota Gonzalez, a jego uwagi oraz zmiany personalne szybko przyniosły efekt. Kolejne cztery trafienia były dziełem Biało-Czerwonych, którzy wrócili na prowadzenie 12:10 (22. min.). W tym fragmencie do grona najskuteczniejszych zawodników dołączył Mikołaj Czapliński.

Łotysze nie dawali jednak za wygraną. Tuż przed przerwą znów zanotowali lepszy okres, trafili cztery razy z rzędu i dość sensacyjnie zakończyli pierwszą połowę z wynikiem 18:15.

Jak informuje strona internetowa Związku Piłki Ręcznej w Polsce drugą połowę w polskiej bramce rozpoczął Mateusz Zembrzycki, który już w pierwszej akcji popisał się skuteczną interwencją. Ogółem, po wyjściu z szatni oglądaliśmy zupełnie inną ekipę Biało-Czerwonych. Wyraźnie zmotywowani i zdeterminowani Polacy zdobyli aż sześć goli na start drugiej partii i w dziesięć minut wrócili na prowadzenie (21:18).

Biało-Czerwoni w 45. minucie prowadzili już 25:20, gdy piękną wkrętką popisał się Jakub Szyszko. Od tego momentu Polacy dominowali na parkiecie, pewnie kontrolując wypracowaną przewagę. Selekcjoner Gonzalez dbał także o rotację, a na parkiecie pojawili się niemal wszyscy Biało-Czerwoni. Ostatecznie Polacy wygrali 33:25, w spotkaniu błysnęli Wiktor Tomczak i Mikołaj Czapliński, autorzy sześciu bramek, a także Piotr Jędraszczyk wybrany MVP spotkania.

Zwycięstwo w dwumeczu z Łotwą oznacza, że Biało-Czerwoni wezmą udział w decydującej, 3. rundzie eliminacji Mistrzostw Świata Mężczyzn 2027, które w styczniu przyszłego roku odbędą się w Niemczech. Rywalem Polaków w finałowej rundzie kwalifikacyjnej będzie Austria, a termin dwumeczu zaplanowano między 13 a 17 maja. ©℗

eprasa.pl 67334beb78

Boks Pokonał Potężnie Ciechocinek 10:8. W hali na Żytniej był Andrzej Gołota, były też duże emocje

Rushh Kielce z wygraną w Polskiej Lidze Boksu

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

BOKS. **Wojskowy Klub Bokserski Rushh Kielce wygrał z Ciechocińskim Klubem Bokserskim Potężnie Ciechocinek 10:8 w meczu 1 kolejki Polskiej Ligi Boksu.**

FOT. WOJCIECH STOLICKI

Rushh Kielce wygrał z Potężnie Ciechocinek, ale mecz był niezwykle zacięty

FOT. WOJCIECH STOLICKI

Paweł Brach z WKB Rushh wygrał z Wiktorem Osowickim

Na emocjonującym pojedynku w Hali Widowiskowo-Sportowej przy ulicy Żytniej w Kielcach był legendarny polski pięściarz Andrzej Gołota.

W decydującym piątkowym pojedynku Jakub Domurad z WKB Rushh okazał się lepszy od Kubańczyka Cristiana Norgesa Lopeza z CKB Potężnie.

- To była ciężka, wyrównana walka. Po pierwszej rundzie usłyszałem, że runda jest raczej w plecy. Musiałem się zebrać. Udało się to zrobić i pociągnąć mocniej. Po przerwie od walk, zawsze mogło być lepiej. Trzeba będzie wyciągnąć błędy, bo zakładam, że było ich bardzo dużo. Pracujemy dalej, aby było tylko lepiej. W drugiej rundzie może trochę za bardzo się podpaliłem tym, że rywal osłabł. To nie do końca było dobre. Spokojniejsza głowa zawsze przynosi więcej korzyści. Wygraliśmy i lecimy z kolejnymi meczami - mówił zadowolony Jakub Domurad, pięściarz kieleckiego klubu Rushh.

W walce poprzedzającej - po której goście z Ciechocinka wyrównali na 8:8 - Mateusz Bereźnicki niejednogłośnie pokonał Ashota Kochariana. Co ciekawe, tydzień temu w walce zawodowej Mateusz Bereźnicki wygrał z... Lopezem, z którym dziś jest w tej samej drużynie Polskiej Ligi Boksu.

Po zwycięstwie w wadze 80 kg Michała Pierzchały z Kamilem Zabłockim Kielczanie prowadzili już 8:4. Następnie utalentowanego i już utytułowanego w młodszych kategoriach wagowych Fabiana Urbańskiego (Potężnie) zobaczyliśmy tym razem w kategorii 85 kg - pokonał jednogłośnie bardzo mocnego rywala Dawida Kruczkowskiego.

W pierwszej części dzisiejszego meczu kibice obejrzeli dwie „czasówki" - 60 kg Paweł Brach (WKB Rushh) wygrał z Wiktorem Osowickim w 1 rundzie i 70 kg Mateusz Polski z Szymonem Budzyńskim w 3 rundzie.

- Staramy się kumulować emocje w ciosy. Z trenerem Adamem Jabłońskim przygotowaliśmy akcję z chłodną głową. Byliśmy jej pewni. Dla mnie to dziesiąta wygrana walka w tych rozgrywkach. Będę starał się trzymać zero w rekordzie. Każdy, kto zechce się ze mną zmierzyć, to musi wiedzieć, że jestem gotowy - mówił po zwycięstwie przed czasem pochodzący z Radomia pięściarz Paweł Brach.

- Wiedzieliśmy, że to będzie naprawdę ciężki mecz. Szczerze powiedziawszy, myślałem, że w wadze 75 kilogramów wygramy. Decydowała trzecia runda i trochę zabrakło w niej gazu naszemu Mateuszowi Wojtasińskiemu, bo naprawdę zrobił super walkę. Mateusz Bereźnicki moim zdaniem nie wygrał w wadze ciężkiej, bo Ashot Kocharian był od niego lepszy, ale niestety sędziowie uznali inaczej - podsumował zwycięski pojedynek trener WKB Rushh Daniel Adamiec.

WKB Rushh Kielce - CKB Potężnie Ciechocinek 10:8

55 kg Mateusz Szczoczarz - Hrachyk Barsehian (0:2)

60 kg Paweł Brach - Wiktor Osowicki (2:2)

65 kg Kiryl Miksiuk - Alan Smerczak (4:2)

70 kg Mateusz Polski - Szymon Budzyński (6:2)

75 kg Mateusz Wojtasiński - Mateusz Urban (6:4)

80 kg Michał Pierzchała - Kamil Zabłocki (8:4)

85 kg Dawid Kruczkowski - Fabian Urbański (8:6)

90 kg Ashot Kocharian - Mateusz Bereźnicki (8:8)

+90 kg Jakub Domurad - Cristian Norges Lopez (10:8) ©℗

Znani na meczu. Nie tylko Andrzej Gołota

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

Na pojedynku, który w piątek, 20 marca, odbył się w Hali Widowiskowo-Sportowej przy ulicy Żytniej w Kielcach było wiele znanych osób

FOT. WOJCIECH STOLICKI

Poseł Artur Gierada, legendarny pięściarz Andrzej Gołota, poseł Anna Krupka i marszałek Renata Janik

Piątkowy pojedynek cieszył się dużym zainteresowaniem kibiców. Na trybunach i przy stolikach wokół ringu były setki osób.

W tym gronie byli Andrzej Gołota, legendarny polski pięściarz, który specjalnie na mecz Polskiej Ligi Boksu przyleciał ze Stanów Zjednoczonych. Był Grzegorz Nowaczek, prezes Polskiego Związku Bokserskiego i twórca potęgi kieleckiego klubu Rushh.

Nie zabrakło poseł Anny Krupki, posła Artura Gierady, marszałek województwa świętokrzyskiego Renaty Janik. Byli również Gerard Pedrycz - radny Sejmiku i Piotr Matan - radny Powiatu Jędrzejowskiego, kielecki radny Arkadiusz Ślipikowski, były piłkarz i trener ekstraklasowej Korony Kielce Kamil Kuzera, któremu towarzyszyła żona Malwina.

Andrzej Gołota tradycyjnie był oblegany przez kibiców. Pozował do zdjęć i rozdawał autografy. ©℗

Grzegorz Nowaczek był zadowolony

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

Prezes Polskiego Związku Bokserskiego Grzegorz Nowaczek miał po inauguracyjnym pojedynku w Kielcach powody do satysfakcji.

FOT. WOJCIECH STOLICKI

Prezes Polskiego Związku Bokserskiego Grzegorz Nowaczek miał powody do satysfakcji

Mecz Polskiej Ligi Boksu Rushh Kielce - Potężnie Ciechocinek cieszył się dużym zainteresowaniem kibiców. Obejrzało go około 600 osób. Organizacja stała na wysokim poziomie. I wreszcie wygrał Rushh, a więc klub, którego potęgę stworzył Grzegorz Nowaczek.

- Jestem bardzo zadowolony. Cała hala ludzi, zainteresowanie bardzo duże, a walki stały, na wysokim poziomie - powiedział Grzegorz Nowaczek. - Mieliśmy mieć trochę inny skład, bo w kategorii do 55 kg miał być inny zawodnik, który nie dojechał i wyszło to, co wyszło. Natomiast uważam, że chłopcy stanęli na wysokości zadania. Bardzo dobry, dojrzały boks. Muszę powiedzieć, że w drużynie przeciwnika byli mistrz świata, olimpijczyk z Paryża czy medaliści mistrzostw Europy. To jest mocny zespół - dodał Nowaczek.

W następnym spotkaniu WKB Rushh zmierzy się na wyjeździe z RKB Wisłokiem 1995 Rzeszów - sobota, 28 marca, godzina 19. ©℗

eprasa.pl 67334beb78

Żarty się skończyły. Nadszedł czas na baraże o MŚ

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

Reprezentacja Polski już 26 marca zmierzy się z Albanią w półfinale baraży o udział w mistrzostwach świata 2026. Dziś rozpoczyna zgrupowanie.

Celem Biało-Czerwonych na najbliższe dni jest oczywiście nie tylko pokonanie Albańczyków, ale także w finale barażu - który zostanie rozegrany pięć dni później - Szwedów lub Ukraińców.

Bazą kadry od dziś będzie jak zwykle hotel Double Tree by Hilton, w warszawskim Wawrze. Piłkarze dostali czas na zameldowanie do godziny 15:00. Na 17:30 zaplanowano pierwszy trening (otwarty dla mediów przez pierwsze 15 minut), który odbędzie się na stadionie Legii.

Największym nieobecnym na poprzednich zgrupowaniach prowadzonych przez Jana Urbana był Oskar Pietuszewski. Tym razem skrzydłowy „Smoków" znalazł się wśród zawodników zaproszonych na zgrupowanie. Trudno jednak oczekiwać, że już przeciw Albanii zagra w wyjściowej jedenastce, nawet mimo absencji Nikoli Zalewskiego, który będzie pauzował za kartki. Należy zakładać, że będzie to dżoker w talii naszego selekcjonera.

- Oskar prezentuje się w Porto bardzo dobrze, zatem powołanie to naturalna sprawa. On zresztą zawsze był w szerokiej kadrze i na naszym radarze. Różnica polega na tym, że teraz już wysłaliśmy powołanie do Porto - w ten sposób selekcjoner tonował emocje związane z wcześniejszą nieobecnością utalentowanego nastolatka w jednym z licznych ostatnio wywiadów.

Faworytem czwartkowego półfinału jest oczywiście reprezentacja Polski, notowana aktualnie na 34. miejscu na świecie (Albania jest 63.). Bilans meczów z Albanią jest korzystny dla Biało-Czerwonych. W 15 dotychczasowych potyczkach, aż 10 razy polscy piłkarze cieszyli się z wygranych, trzykrotnie zanotowano remis, i tylko dwa spotkania zakończyły się wygranymi rywali. Bilans bramkowy to 20-10, ale pamiętać należy, że ostatnie starcie - we wrześniu 2023 roku - zakończyło się zwycięstwem podopiecznych selekcjonera Sylvinho.

FOT. SYLWIA DABROWA/POLSKA PRESS

Przed Janem Urbanem dwa - miejmy nadzieję - najważniejsze mecze w roli selekcjonera

Brazylijski szkoleniowiec tym razem wiele obiecuje sobie po formie Anisa Mehmetiego, na co dzień grającego w Ispwich Town oraz dobrze u nas zapamiętanego Ernesta Muciego. I ma w kadrze dwóch debiutantów. Nowymi członkami są obrońcy: Bujar Pllana z Lechii Gdańsk i Stavro Polo z AEK Ateny, którzy przyjęli albańskie obywatelstwo. Pllana jest Kosowianinem i grał w reprezentacji młodzieżowej swojego kraju, a drugi jest Grekiem z Rodos, którego dziadkowie pochodzą z południowej Albanii.

- Przestrzegam przed lekceważeniem Albanii, zwłaszcza że ostatni eliminacyjny mecz w wykonaniu naszej reprezentacji to był kompletny piach - ocenia były trener reprezentacyjnych bramkarzy, Jacek Kazimierski.

Kadra Polski na baraże o MŚ 2026:
bramkarze: Bartłomiej Drągowski (Widzew Łódź), Kamil Grabara (VfL Wolfsburg), Mateusz Kochalski (Karabach Agdam), Bartosz Mrozek (Lech Poznań); **obrońcy:** Jan Bednarek i Jakub Kiwior(FC Porto), Bartosz Bereszyński (Palermo), Matty Cash (Aston Villa), Tomasz Kędziora (PAOK Saloniki), Arkadiusz Pyrka (FC Sankt Pauli), Przemysław Wiśniewski (Widzew), Jan Ziółkowski (AS Roma); **pomocnicy:** Kamil Grosicki (Pogoń Szczecin), Jakub Kamiński (FC Koeln), Jakub Moder (Feyenoord Rotterdam), Oskar Pietuszewski (FC Porto), Filip Rózga (Sturm Graz), Michał Skóraś (KAA Gent), Bartosz Slisz (Broendby), Sebastian Szymański (Rennes), Nicola Zalewski (Atalanta Bergamo), Piotr Zieliński (Inter Mediolan); **napastnicy:** Robert Lewandowski (FC Barcelona), Krzysztof Piątek (Al-Duhail), Karol Świderski (Panathinaikos Ateny).

Kadra Albanii na baraże o MŚ 2026:
bramkarze: Thomas Strakosha (AEK Ateny), Elhan Kastrati (AS Cittadella), Mario Dajsinani (FK Egnatii Rrogozhina); **obrońcy:** Mario Mitaj (Al Ittihad Dżudda), Stavro Pillo (AEK Ateny), Naser Aliji (Dinamo City Tirana), Berat Gjimshiti (Atalanta Bergamo), Bujar Pllana (Lechia Gdańsk), Klisman Cake (Achmat Grozny), Arlind Ajeti (Bodrum FK), Ardian Ismajli (Torino), Elseid Hysaj (Lazio Rzym), Ivan Balliu (Rayo Vallecano); **pomocnicy:** Jasir Asani (Esteghlal Teheran), Kristjan Asllani (Besiktas JK), Nazmi Gripshi (Rubin Kazań), Arber Hoxha (GNK Dinamo), Qazim Laci (Caykur Rizespor Kulubu), Anis Mehmeti (Ipswich Town FC), Adrion Pajaziti (HNK Hajduk), Ylber Ramadani (US Lecce), Juljan Shehu (Widzew Łódź); **napastnicy:** Nedim Bajrami (Rangers FC), Armando Broja (Burnley FC), Myrto Uzuni (Austin FC), Ernest Muci (Trabzonspor Kulubu). ©℗

Ligi zagraniczne. Przyzwoite występy wybrańców trenera Urbana. Powrót Milika

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

Powołani na mecze barażowe kadrowicze Jana Urbana, a także kandydaci do wyjazdu na finały MŚ z lig zagranicznych, w weekend rozgrywali ostatnie przed przerwą na reprezentację spotkania.

W lidze niemieckiej z dobrej strony pokazał się Jakub Kamiński. Młody lider FC Köln był jednym z najlepszych graczy meczu z Borussią Mönchengladbach. Kolejny swój mecz w barwach Wolfsburga dostał przymierzany do występu między słupkami w meczach barażowych Kamil Grabara. We Włoszech grali niepowołani do reprezentacji Jakub Piotrowski i Arkadiusz Milik.

Dobre wieści od „Kamyka"

Kamiński wyszedł w podstawowym składzie FC Köln na pozycji numer 10, na której widzi go także Jan Urban. To ważne, bo musimy pamiętać, że w w najbliższy czwartek zabraknie Nicoli Zalewskiego, który w meczu z Albanią 26 marca będzie pauzował za kartki. Köln przegrywało już w 1. minucie, ale sześć minut później, na tablicy wyników widniał wynik 2:1 dla klubu Polaka. W 7. minucie Kuba dośrodkował w pole karne, a Ragnar Ache nie dał szans bramkarzowi rywala. Kolończycy finalnie zremisowali z Borussią Mönchengladbach 3:3. Kamiński, poza asystą, oddał też celny strzał i imponował dryblingami: na cztery próby udały mu się trzy. Miał blisko 70-procentową skuteczność, jeśli chodzi o podania do kolegów ustawionych w strefie obronnej rywala. Został jednym z najlepszych zawodników meczu, choć obejrzał żółtą kartkę - za niesportowe zachowanie. Rozegrał też 90 minut, co nie jest częstą praktyką, jeśli chodzi o typowo ofensywnych pomocników lub skrzydłowych.

Starania Grabary to za mało

W Bundeslidze zobaczyliśmy też Kamila Grabarę. Bramkarz VFL Wolfsburg jest faworytem do pierwszego składu reprezentacji Polski 26 marca w meczu barażowym przeciwko Albanii. „Wilki" - mimo wielkich starań Grabary - walczą o utrzymanie. W 27. kolejce Bundesligi Wolfsburg podejmował innego giganta sprzed lat - Werder Brema. To był, niestety, następny mecz, w którym polski bramkarz nie był w stanie wszystkiego wyłapać. Wybronił dwa z trzech uderzeń Werderu, nie dał jednak rady przy strzale Justina Njinmaha w drugiej połowie. Grabara w obecnym sezonie zachował tylko jedno czyste konto w lidze. Wolfsburg prezentuje się dramatycznie i nadal zajmuje 17., czyli przedostatnie miejsce w tabeli.

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI/POLSKA PRESS

Arkadiusz Milik kontuzji, po której nie grał niemal dwa lata, doznał w meczu reprezentacji z Ukrainą

Arek czekał prawie dwa lata

W lidze włoskiej też grali Polacy, choć ci niepowołani na mecze barażowe przez Jana Urbana. W sobotę wieczorem Juventus mierzył się z Sassuolo i drużyna Sebastiana Walukiewicza zabrała dwa punkty Starej Damie. W 79. minucie doszło do radosnego momentu dla oglądających to spotkanie Biało-Czerwonych. Na boisko, po niemal dwóch latach przerwy spowodowanej kontuzją, wszedł Arkadiusz Milik. Doznał jej w sparingu reprezentacji Polski z Ukrainą (3:1) na samym początku meczu. Milik pauzował aż 652 dni.

Zaledwie dziesięć minut po wejściu na boisko Arek mógł zostać bohaterem Juventusu. Turek Kenan Yildiz dośrodkował w pole karne rywala, a Polak uderzył piłkę głową. Niestety dla naszego napastnika, bramkarz Arijanet Murić obronił strzał. Zarówno Milik, jak i Walukiewicz otrzymali średnie noty za swoją grę - po 6.3/10.

W Serie A 45 minut rozegrał także pomijany przez Urbana Jakub Piotrowski. Pomocnik, który dwa lata temu w barażach strzelił gola Estonii (5:1), wszedł na murawę zaraz po przerwie. Jego Udinese wygrało 2:0 z Genoą.

Piotrowski oddał jeden celny strzał, ale nie on cieszył się z bramki. Na szczęście mógł się cieszyć z kolegami z bramek, bo oba gole padły po przerwie. Jakub został oceniony na 6.6/10. W meczu, z powodu kontuzji łydki, nie wystąpił drugi z Polaków - Adam Buksa.

WYNIKI W LIGACH TOP 5

Premier League:
31. kolejka: Bournemouth - Manchester United 2:2, Brighton - Liverpool 2:1, Fulham - Burnley 3:1, Everton - Chelsea 3:0, Brentford - Leeds 0:0.
Ligue 1
27. kolejka: Lens - Angers 5:1, Toulouse - Lorient 1:0, Auxerre - Brest 3:0, Nice - PSG 0:4.
Bundesliga
27. kolejka : RB Lipsk - Hoffenheim 5:0, VFL Wolfsburg - Werder 0:1, Heidenheim - Bayer Leverkusen 3:3, Bayern Monachium - Union Berlin 4:0, FC Köln - Borussia Mönchengladbach 3:3, Borussia Dortmund - Hamburger SV 3:2.
La Liga
29. kolejka: Villarreal - Real Sociedad San Sebastian 3:1, Elche - Mallorca 2:1, Espanyol - Getafe 1:2, Osasuna - Girona 1:0, Levante - Real Oviedo 4:2, Sevilla - Valencia 0:2.
Serie A
30. kolejka: Cagliari - Napoli 0:1, Genoa - Udinese 0:2, Parma - Cremonese 0:2, AC Milan - Torino 3:2, Juventus - Sassuolo 1:1.
©℗

eprasa.pl 67334beb78

Przez rozpacz, ból i łzy do złota

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

HMŚ W TORUNIU **- Przez rok praktycznie nie miałem życia - mówi Jakub Szymański, nasz mistrz świata na 60 metrów przez płotki.**

Ten złoty medal Szymański czuł na szyi już od roku. Niemal dokładnie dwanaście miesięcy temu pojechał w świetnej formie do Nankinu. W Chinach potknął się jednak na płotku i nie było go nawet w finale. Wygrał Trey Cunningham, jego największy przeciwnik także w toruńskiej hali.

Dziś sopocianin przyznaje, że ciężar tej porażki dźwigał aż do soboty. - Zostałem wtedy z niczym, tylko z rozpaczą, brakowało mi energii, sport przestał mnie cieszyć. Powiedziałem sobie w duszy, że tylko złoty medal w Toruniu zaleczy ranę. Wyszło nawet lepiej, bo nie zdawałem sobie sprawy co to znaczy wygrać przy własnej publiczności. Naprawdę nie chciałem zawieść tych wspaniałych kibiców. To był najważniejszy start w moim życiu, największa presja, ale i największa radość - mówi nasz płotkarz.

W Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń odniósł swoje dwunaste, trzynaste i czternaste z rzędu zwycięstwo w sezonie halowym. Biegał spokojnie, nie był najszybszy ani w eliminacjach, ani w półfinale, ale właśnie wtedy, gdy to było najważniejsze - w tym jednym biegu o złoto.

Szymański podkreśla, że finał od początku rozegrał na swoich warunkach. - Nie zostałem w blokach, wystartowałem z wielką energią. Cunningham się spiął, chyba nawet się potknął, a ja zrobiłem lepszy rzut na metę, pilnowałem, żeby nie zrobić tego za szybko. Myślałem, że do złota będzie potrzebny rekord Polski, ale okazało się, że najlepiej zniosłem presję z wszystkich. Na mecie czułem, że mam medal. W niemal każdym biegu sezonu miałem dużą przewagę i wiedziałem, że jestem pierwszy. W Toruniu jednak czekałem na wyniki, złota pewny nie byłem - przyznaje.

FOT. PAWEŁ SKRABA

Jakub Szymański: Nie miałem pojęcia, jak takie zwycięstwo smakuje w swojej hali

Na mecie Jakub Szymański nie krył łez, chyba pierwszy raz w karierze. Utonął w ramionach taty i mamy. - Te wszystkie emocje i przeżycia z Chin musiały wypłynąć razem ze łzami. To nie było na pokaz, pozbywałem się w ten sposób 360 ciężkich dni, bo 360 razy myślałem o tym finale i układałem sobie ten bieg w głowie. To mi bardzo pomaga, przygotowuje ciało do tego, co trzeba zrobić. Za dwa lata do Indii pojadę jak szef, nie mam już nic do udowodnienia. Zaczynam teraz nowy rozdział w swojej karierze. Widocznie Chiny były potrzebne w moim życiu, bo nic tak dobrze nie uczy sportowca jak porażki. Przez chwilę po Nankinie tej wiary w siebie trochę zabrakło, ale teraz jestem mocniejszy - podkreśla Szymański.

Jego inspiracją był w ostatnim czasie Deyron Robles, znakomity kubański płotkarz sprzed kilkunastu lat, który odpadł w mistrzostwach świata po upadku, a dwa lata później sięgnął po złoto. Szymański podkreśla, że tylko sportowiec wie, jak trudno poradzić sobie z takim rozczarowaniem.

- Lubię tworzyć sobie presję, choć na rozgrzewce przed finałem w Toruniu głowa mi prawie pękła. Ten medal to zastrzyk motywacji do dalszej pracy na wiele lat. Czasami to wszystko jest za mocne, zbyt intensywne, ale radzę sobie z tym, mam świetnych trenerów, a w zasadzie przyjaciół wokół siebie, im mogę powiedzieć wszystko, nawet rodzina nie wiedziała z czym się zmagałem przez ten rok - dodaje Szymański.

Z jego sztabem też jest ciekawy szczegół. Jest w nim także Maciej Ryszczuk, na co dzień trener przygotowania fizycznego Igi Świątek. Wydawało się, że zabraknie go w Toruniu, ale niespodziewanie nasza najlepsza tenisistka przegrała w Miami z Magdą Linette, Ryszczuk wsiadł więc w samolot i zdążył do Torunia na sam finał.

Co dalej? W hali Szymański zdobył już wszystko, przed rokiem był także mistrzem Europy w Apeldoorn. - Wracam do domu i chcę się wyspać w łóżku z psem. Wielkiego świętowania nie będzie, może winko w gronie przyjaciół i rodziny. Nie brakuje hejterów, którzy krytykują moje 110 metrów, ale to mnie nie rusza. Wiem, że to wymaga czasu, jestem młody, dziesięć lat biegania przede mną i nadejdzie ten moment, że będę hegemonem także na 110 metrów - obiecuje halowy mistrz świata.

Najpierw płacz, potem euforia. Brązowa sztafeta

Jakub Guder
jakub.guder@polskapress.pl

Brąz sztafety mieszanej w Toruniu! Rekordu świata nie poprawił Mondo Duplantis. Zrobił to w siedmioboju Szwajcar Ehammer.

Sztafeta mieszana 4x400 m w Toruniu debiutowała podczas halowych mistrzostw świata. Wiele obaw było już przed startem. Sześć drużyn, krótka prosta, mało miejsca, a do tego mieszanka silnych fizycznie mężczyzn i słabszych sprinterek. Prosiło się o katastrofę.

No i doszło do niej już na pierwszej zmianie, kiedy Kajetan Duszyński przekazywał bieg Annie Gryc. Upadła Amerykanka, za nią Holender, który jeszcze trzymał pałeczkę, a na dodatek wpadł na Duszyńskiego. Z przodu na szczęście była już Polka - na trzecim miejscu. Ekipa USA już się nie liczyła.

Biało-Czerwoni do końca walczyli z Jamajką i mocną Hiszpanią. Gdy do ostatniej zmiany ruszyła Justyna Święty-Ersetic, miała kilka metrów straty do tej dwójki, ale szybko to odrobiła. Niestety, zabrakło mocy na finiszu, chociaż nasza doświadczona sprinterka i tak miała najlepszy czas w czwartej grupie zawodniczek. Medalu nie było - tak się przynajmniej wydawało. Najgorsze, czwarte miejsce. Po Polakach było widać rozczarowanie.

Gdy w strefie mieszanej dziennikarze czekali na Biało-Czerwonych, Anna Gryc przebiegła szybko mówiąc tylko: „Składamy protest!". Po kilku minutach ktoś rzucił, że Jamajka została zdyskwalifikowana. Chodziło o złe ustawienie podczas zmiany. To oznaczało, że mamy pierwszy medal podczas tych mistrzostw. Justyna Święty-Ersetic zaczęła krzyczeć z radości. Chwilę wcześniej miała łzy w oczach.

- Od łez rozpaczy i smutku po łzy szczęścia. Coś wspaniałego! - cieszyła się Święty-Ersetic. - Chciałabym jednak wrócić z całą drużyną tam na dół, do hali i cieszyć się razem z naszymi kibicami - dodała.

Kibice w Toruniu oczekiwali, że w sobotę zobaczą rekord świata. No i zobaczyli, ale nie ten, który się spodziewali. Rekordzistą w siedmioboju (6670 punktów) został Szwajcar Simon Ehammer, który dostał za to czek na 50 tys. dolarów. Chociaż w konkursie tyczkarzy Armand Duplantis nie poprawił najlepszego wyniku na świecie, to jednak fani lekkoatletyki musieli być zadowoleni z poziomu konkursu. Szwed oczywiście wygrał (6.25 - rekord mistrzostw). Srebro dla Greka Karalisa (6.05).

Dobrze zaprezentowała się Ewa Swoboda, która w finale sprintu na 60 m zajęła szóste miejsce, wyrównując najlepszy wynik w tym sezonie (7.07). Wygrała Włoszka Zaynab Dosso (7.00). Najszybszym sprinterem okazał się 21-letni Amerykanin Jordan Anthony (6.41).

HMŚ w lekkoatletyce - 4x400 sztafeta mieszana: 1. Belgia 3:15.60; 2. Hiszpania 3:16.96; 3. Polska (Duszyński, Gryc, Karolewski, Święty-Ersetic) 3:17.44; 4. Holandia 3:20.14; 5. USA 3:21.35. ©℗

FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Armand Duplantis - jego rekord świata to dziś 6.31

Bukowiecka była pierwsza, ale z radością musiała poczekać. Ma srebrny medal

Jakub Guder
jakub.guder@polskapress.pl

Natalia Bukowiecka została halową wicemistrzynią świata w biegu na 400 m. Paradoks polegał na tym, że metę przekroczyła jako pierwsza.

Jak absurdalne są tegoroczne zasady halowych mistrzostw świata w biegu na 400 m pokazał finał mężczyzn. Amerykanin Chris Robinson wygrał pierwszy bieg finałowy, ale i tak nie zdobył medalu. W tym roku finały mamy bowiem dwa, a o ostatecznej klasyfikacji decydują po prostu czasy. Trzech zawodników w finale drugim było lepszych od reprezentanta USA.

Na szczęście w przypadku pań ta sytuacja się nie powtórzyła. Natalia Bukowiecka biegła w pierwszym finale. Ścigała się z Holenderką Lieke Klaver. Długo była za jej plecami, ale na finiszu ją wyprzedziła, wyrównując przy tym rekord Polski (50.83). Potem obie usiadły na specjalnych, zielonych pufach ustawionych w pobliżu mety, by obserwować drugi bieg i czekać, co się wydarzy. Tam szybsza była Czeszka Lurdes Gloria Manuel.

- To było mega dziwne. Niby wiedziałam, że powinien być ten medal, ale różne rzeczy się dzieją. Tam też były mocne zawodniczki. Nie wiedziałam, czy to będzie złoto, srebro czy brąz. Brakowało mi tego medalu w hali. Trochę zeszło ze mnie ciśnienie. Powiedziałam sobie, że to będzie prawdopodobnie mój ostatni start w halowych mistrzostwach świata. Dlatego bardzo chciałam stanąć na podium - powiedziała po wszystkim Bukowiecka. - Lieke Klaver nie wiedziała, czy ma medal. Nie wyświetliło nam się nazwisko Henriette Jaeger. Nie wiedziałyśmy, co się stało. Lieke myślała, że zapomnieli Norweżki dopisać - tłumaczyła nasza sprinterka zamieszanie, jakie powstało na mecie.

- Wiedziałam, że rywalki w drugim biegu szybko zaczęły i może być dobry wynik, ale też zdawałam sobie sprawę, że mogą się pogubić, bo tak bywa, kiedy początek jest mocny. Widać było jednak, że Czeszka jest świetnie przygotowana. Żałuję tylko, że nie biegłyśmy razem. Myślę, że to się mogło wtedy inaczej potoczyć. Nie wiem oczywiście, czy bym wygrała, ale miałam na końcu jeszcze siły i wydaje mi się, że w bezpośredniej rywalizacji mogłabym powalczyć o złoto. No oczywiście mogłabym równie dobrze być bez medalu, ale wszystko byłoby bardziej przejrzyste i satysfakcjonujące - logicznie zauważyła świeżo upieczona wicemistrzyni świata, która celnie stwierdziła, że zabiera się też trochę radości na mecie zwycięzcy.

Pojawienie się Natalii Bukowieckiej wywołało euforię na trybunach. Była chyba najbardziej wiwatowanym polskim sportowcem w Arenie Toruń, która w sobotni wieczór wypełniła się do ostatniego miejsca.

HMŚ w lekkoatletyce - 400 m kobiet: 1. Lurdes Gloria Manuel (CZE) 50.76; 2. Natalia Bukowiecka (POL) 50.83 - wyrównany rekord Polski; 3. Lieke Klaver (NED) 51.02; Wadeline Venlogh (HAI) 51.07. ©℗

eprasa.pl 67334beb78

POLSKA *i* ŚWIAT

PODLASKIE

W niedzielę w okolicach miejscowości Witowo, między Hajnówką a Czeremchą pociąg zderzył się z trzema żubrami stojącymi na torach. Jak podała podlaska policja, pociągiem podróżowało ok. 50 osób, nikomu nic się nie stało. - Niestety zwierzęta nie przeżyły - przekazał Konrad Karwacki z zespołu prasowego podlaskiej policji. Trasa kolejowa Warszawa - Białystok była w tym miejscu przez kilka godzin zablokowana.

„Oddzielmy nominacje oficerskie od walki politycznej, naprawdę nie ma tu nikt zysku. Skutkiem jest paraliżowanie służby

Tomasz Siemoniak minister koordynator służb specjalnych

KRÓTKO

WARSZAWA

Tragiczny pożar na Ursynowie

Cztery osoby zginęły, a dwie zostały ranne w pożarze, do jakiego doszło w sobotę na warszawskim Ursynowie. Na miejscu lądował helikopter Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Zmarli to najprawdopodobniej pracownicy budowlani, którzy przebywali w nieczynnej od dłuższego czasu strzelnicy.

WARSZAWA

Prezydent Nawrocki leci do USA

- Prezydent Karol Nawrocki w przyszłym tygodniu, w piątek, 27 marca, wylatuje do Stanów Zjednoczonych, do Dallas w Teksasie. W sobotę,28 marca odwiedzi fabrykę myśliwców F-35 - tych samolotów, na których już dzisiaj szkolą się polscy piloci i które niebawem trafią na wyposażenie polskiej armii. Zatem ta współpraca wojskowa będzie jednym z powodów tej wizyty - powiedział w sobotę PAP minister Marcin Przydacz.

Dodał, że prezydent leci do Stanów Zjednoczonych „na zaproszenie organizacji CPAC (Conservative Political Action Conference - PAP), na konferencję amerykańskich Republikanów, konserwatystów, jako gość specjalny". - Został pan prezydent nie tylko zaproszony do udziału w konferencji, ale też do wygłoszenia przemówienia - przekazał prezydencki minister.

W niedzielę natomiast zaplanowane jest też spotkanie prezydenta z Polonią i Polakami mieszkającymi w Dallas i okolicach.

REKLAMA 0011497509

WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI

Znak: SPN.III.7820.1.3.2024 Kielce, dnia 17 marca 2026

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 72 ust. 6 oraz 6a ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.)

Wojewoda Świętokrzyski

podaje do publicznej wiadomości,

iż została wydana decyzja Nr 5/26, znak: SPN.III.7820.1.3.2024, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie odcinka drogi ekspresowej S74 Przełom/Mniów – Kielce odc. Kielce (S74 Węzeł Kielce Zachód) – Kielce (DK nr 73), na terenie miasta Kielce. Z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy można zapoznać się w Wydziale Skarbu Państwa i Nieruchomości Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3, budynek A, VIII piętro, pok. 810, w poniedziałki w godzinach od 11:30 do 17:30 i od wtorku do piątku w godzinach od 8:30 do 14:30. Jako dzień udostępnienia treści decyzji wskazuje się dzień publikacji obwieszczenia na stronie internetowej – Biuletynie Informacji Publicznej Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, w zakładce:
Obwieszczenia (https://bip.kielce.uw.gov.pl/bip/obwieszczenia/obwieszczenia-aktualne).
Zapoznanie z decyzją nie jest obowiązkowe.

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko
Dofinansowane przez Unię Europejską

Prezydent podróżuje na Węgry, premier ostrzega

Dorota Kowalska
Warszawa

Karol Nawrocki dziś, w Dzień Przyjaźni Polsko-Węgierskiej, przyjedzie z krótką wizytą do Budapesztu, by udzielić poparcia premierowi Węgier Viktorowi Orbanowi.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Prezydent Karol Nawrocki spotka się w Budapeszcie z premierem Victorem Orbanem

Ten tydzień będzie dla prezydenta tygodniem podróży. W poniedziałek Karol Nawrocki ma pojawić się w Budapeszcie.

Pierwszy poinformował o tym dziennikarz serwisu VSquare Project Szabolcs Panyi. Napisał, że 23 marca, po obchodach Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Przemyślu z udziałem prezydenta Węgier Tamása Sulyoka, Karol Nawrocki uda się w krótką podróż do Budapesztu. Tam spotka się z premierem Viktorem Orbanem. Wizyta ma być oficjalna, a jej celem, jak pisze serwis, będzie wsparcie kampanii wyborczej Orbana oraz zacieśnienie więzi między politykami po tym, jak do skutku nie doszła zaplanowana na 4 grudnia ubiegłego roku podróż polskiego przywódcy na Węgry. Przypomnijmy, że wtedy Nawrocki zrezygnował ze spotkania z powodu wcześniejszej wizyty premiera Orbana w Moskwie.

Portal zwracał uwagę, że moment wizyty na Węgrzech jest niefortunny dla Nawrockiego. 23 marca w Budapeszcie odbywać się będzie „Wielkie Zgromadzenie" prawicowego sojuszu Patriots for Europe, w którym udział zapowiedzieli określeni przez serwis jako „prokremlowscy politycy" - Matteo Salvini z Włoch i Marine Le Pen z Francji.

Tusk ostrzega. Opozycja reaguje

„Udział prezydenta Nawrockiego w budapesztańskim spotkaniu prorosyjskich i eurosceptycznych polityków to fatalny błąd i potwierdzenie groźnej strategii osłabiania Unii Europejskiej i wzmacniania Putina" - napisał w sobotę w serwisie X premier Donald Tusk.

Na odpowiedź opozycji Donald Tusk nie czekał długo.

„Mocne słowa w ustach człowieka, który przez lata robił reset z Rosją i oddał im badanie Katastrofy Smoleńskiej. Antyrosyjskości od Pana Prezydenta mógłbyś się uczyć, człowieku bez poglądów, poza jednym: robić tak, jak wymyślą w Berlinie" - wskazał Mateusz Morawiecki.

Zareagował też Marcin Przydacz, szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej.

„Prezydent Nawrocki nie planuje udziału w żadnym tego typu spotkaniu. W poniedziałek odbywają się Dni Przyjaźni Polsko-Węgierskiej, w związku z czym w Przemyślu dojdzie do spotkania prezydentów Polski oraz Węgier. Następnie wieczorem do kontynuacji rozmów pomiędzy prezydentami Nawrockim i Sulyokiem w Budapeszcie oraz do spotkania z premierem Węgier. Usuń twitta, a najlepiej konto" - napisał w serwisie X. „Gdyby Donald Tusk nie kłamał, nie byłbym Donaldem Tuskiem" - dodał Przydacz.

Węgrzy wybiorą

Moment wizyty Karola Nawrockiego na Węgrzech jest rzeczywiście szczególny, i to nie tylko z powodu „Wielkiego Zgromadzenia". Na 12 kwietnia zaplanowane są na Węgrzech wybory parlamentarne, które budzą coraz większe emocje tak wśród polityków, jak i obywateli. Może dlatego, że Viktor Orban po raz pierwszy od wielu lat może czuć się zagrożony.

Większość ostatnich sondaży pokazuje, że opozycyjna partia TISZA, kierowana przez byłego członka rządu Petera Magyara, utrzymuje przewagę nad rządzącym Fideszem. I tak, według ostatniego badania sondażowni Minerva, na partię TISZA chce głosować 51,3 proc. wyborców zdecydowanych na wzięcie udziału w wyborach. W tej samej grupie badanych rządzący Fidesz popiera 40,1 proc. Próg wyborczy osiąga jeszcze partia Mi Hazánk, na którą chce oddać głos 5,5 proc. badanych.
PAP

Polska 2050 już bez Szymona Hołowni. „Podjęliśmy decyzję, twoje nazwisko jest już tylko twoje"

Tomasz Dereszyński
Warszawa

Polska 2050 Szymona Hołowni zmieniła nazwę na Polska 2050 Rzeczpospolitej Polskiej.

W sobotę w Warszawie odbył się zjazd krajowy oraz kongres Polski 2050. Potwierdziły się zapowiedzi o zmianie nazwy formacji z Polska 2050 Szymona Hołowni na Polska 2050 Rzeczpospolitej Polskiej.

- Podjęliśmy decyzję, twoje nazwisko jest już tylko twoje. Polska 2050 Rzeczpospolitej Polskiej to jest od dzisiaj nazwa naszej partii - powiedziała Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz.

Przewodnicząca Polski 2050 zapowiedziała, że „płaca, praca i mieszkania to jest trójca bezpiecznej codzienności Polski 2050".

Pełczyńska-Nałęcz w swoim wystąpieniu zaznaczyła, że czas zmienić wiele, choćby to, że „uśmiechnięty establishment od lat patrzy na Polskę tylko przez pryzmat najlepszych dzielnic, największych polskich metropolii, zupełnie zapominając o reszcie. O zwykłych ludziach: klasie średniej, pracownikach, małych, średnich przedsiębiorcach, młodych, którzy zaczynają samodzielnie życie i próbują o własnych siłach się ustatkować".

Pełczyńska-Nałęcz przypomniała przy okazji, że dzięki jej partii istnieje rząd koalicyjny. - To dzięki nam, dzięki Trzeciej Drodze i Polsce 2050, jest ten rząd. Bez nas byłaby trzecia kadencja PiS - powiedziała.

Nie od dziś wiadomo, że relacje polityczki Polski 2050 z premierem Donaldem Tuskiem są „szorstkie", by zacytować choćby słowo użyte kiedyś przez Leszka Millera.

- Nie zawsze zwycięża Goliat! Czasem zwycięża Dawid! I to Dawid ma rację! Polska 2050 jest Dawidem polskiej polityki - powiedziała szefowa Polski 2050. PAP

eprasa.pl 67334beb78

Trump daje ultimatum Iranowi. „Zniszczymy elektrownie”

Robert Szulc
Waszyngton

„Stany Zjednoczone zniszczą irańskie elektrownie, jeśli Cieśnina Ormuz nie zostanie całkowicie otwarta w ciągu 48 godzin" - ostrzegł w sobotę wieczorem czasu miejscowego prezydent Donald Trump.

„Jeśli Iran nie OTWORZY CAŁKOWICIE, BEZ ŻADNYCH GRÓŹB, Cieśniny Ormuz w ciągu 48 GODZIN od dokładnie tej chwili, Stany Zjednoczone Ameryki zniszczą jego różne ELEKTROWNIE, ZACZYNAJĄC OD NAJWIĘKSZEJ!" - napisał Donald Trump na swoim portalu Truth Social. Z jego wpisu wynika, że jego czas ultimatum upłynie tuż przed 1 w nocy czasu polskiego z poniedziałku na wtorek.

W odpowiedzi na wpis Trumpa irańskie władze zapowiedziały, że jeśli USA spełnią groźby, Iran odpowie atakami na wszelkie obiekty infrastruktury energetycznej, informatycznej i odsalarki należące do USA i Izraela w regionie.

FOT. PAP/EPA

Oświadczenie Trumpa pojawiło się w sobotę wieczorem na platformie Truth Social. Ultimatum upływa tuż przed 1 w nocy czasu polskiego z poniedziałku na wtorek

Amerykański prezydent wielokrotnie wcześniej groził zniszczeniem irańskich elektrowni - w tym elektrowni jądrowej - twierdząc, że w ten sposób w ciągu godziny mógłby spowodować takie zniszczenia, że kraj nie byłby się w stanie z tego podnieść. Trump podkreślał jednak wówczas, że jest „miły" i tego nie robi.

- Mógłbym to zrobić w ciągu najbliższej godziny. Czytalibyście o likwidacji elektrowni jądrowych lub elektrowni, które wytwarzają prąd, które wytwarzają wodę. Wszędzie są odsalarki - mówił w wywiadzie w ubiegłym tygodniu w radiu Fox News.

Jest to kolejny zwrot prezydenta w sprawie Cieśniny Ormuz. Jeszcze w piątek sugerował, że jest bardzo bliski osiągnięcia wszystkich swoich celów w Iranie, zapowiadając, że USA nie potrzebują cieśniny i odpowiedzialność za nią odda w ręce państw, które korzystają z ropy naftowej eksportowanej przez nią. Wcześniej podkreślał, że państwa NATO mogłyby z łatwością odblokować ruch przez cieśninę i że byłby to „bardzo prosty manewr" obarczony bardzo niewielkim ryzykiem.

Największą elektrownią w Iranie jest elektrownia gazowa w Demawendzie pod Teheranem, mająca moc około 2,8 tys. MW. Do największych zakładów należą również elektrownie wodne w prowincji Chuzestan. W Iranie działa też jedna elektrownia jądrowa, w Buszehrze, o mocy 1000 MW.

Iran blokuje ruch przez kluczową dla transportu ropy naftowej cieśninę w odpowiedzi na atak USA i Izraela na to państwo, 28 lutego. Irańskie siły wielokrotnie atakowały tankowce, choć przepuszczały niektóre statki, m.in. powiązane z Chinami i Indiami, czy też własne tankowce. Doniesienia mediów mówiły też o rozmieszczaniu tam min. PAP

USA ostrzegają: Kuba ma zakaz przyjmowania rosyjskiej ropy

Kazimierz Sikorski
Waszyngton

Departament Skarbu USA dał do zrozumienia, że Kuba nie ma prawa przyjmować rosyjskiej ropy. Ostrzeżenie pojawiło się w momencie, gdy dwa tankowce z rosyjską ropą i gazem zmierzają do Hawany.

Karaibska wyspa od miesięcy zmaga się z kryzysem energetycznym w związku z amerykańskimi sankcjami. Departament Skarbu USA podał, że Kuba nie otrzyma pozwolenia na dostawy rosyjskiej ropy naftowej, mimo że wyspa, zmagająca się z niedoborem paliwa, wydaje się gotowa na przyjęcie dwóch tankowców z ropą i gazem. USA wyjątkowo zezwoliły kilka dni temu na zakup rosyjskiej ropy uwięzionej na morzu, pozwolenie jednak szybko cofnięto.

Kuba nękana jest przerwami w dostawach prądu i pogłębiającym się kryzysem gospodarczym w wyniku blokady ropy przez USA. Rządzona przez komunistów stoi przed największym wyzwaniem od dekad. Donald Trump powiedział, że uważa, iż będzie miał „zaszczyt" zająć Kubę w jakiejś formie.

Rosja, będąca od dziesięcioleci sojusznikiem Kuby, skrytykowała blokadę paliwową USA i obiecała zapewnić temu krajowi „niezbędne wsparcie, w tym pomoc finansową".

FOT. JAN VERHOOG/AFP/EAST NEWS

Tankowiec „Sea Horse" uważany za część „floty cieni", które transportują rosyjską ropę i gaz

Wiceminister spraw zagranicznych Kuby Carlos Fernandez de Cossio powiedział, że „system polityczny Kuby nie podlega negocjacjom ze Stanami Zjednoczonymi".

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH
■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE ■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA ■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE ■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE ■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA ■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL,698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

W gospodarstwie mlecznym, z doświad.- zamieszkanie, 517-433-784

Usługi

INNE

KOŁDREX. 50 lat szyjemy kołdry puchowe z wełny owczej, antyalergiczne i poduszki. tel. 534-222-122 Kielce. ZAPRASZAMY

KOŁDREX. Szyjąc 2 kołdry z używanej pierzyny, płacisz za usługę 1 kołdry! Ilość ograniczona. Tel. 534-222-122

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - Wielkanoc od 1100 do 1400zł. Możliwość dowozu 501-642-492

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI,, 668-571-329

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od 5500 zł, tel. 602-228-750.

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl
Know-how w dobrym biznesie
strefabiznesu.pl

REKLAMA 0011497154

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 19 ust. 1a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 13), oraz art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.)

zawiadamiam o przyjęciu dokumentów

- wydaniu zarządzeń Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Kielcach w sprawie ustanowienia planów ochrony dla rezerwatów przyrody **Dalejów, Świnia Góra im. Stanisława Barańskiego oraz Cisów im. prof. Zygmunta Czubińskiego.**

Zainteresowane osoby mogą się zapoznać z treścią zarządzenia wraz z uzasadnieniem, w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach, ul. Karola Szymanowskiego 6, 25-361 Kielce, w godzinach pracy urzędu 7:30-15:30, na stronie internetowej tut. Dyrekcji: https://www.gov.pl/web/rdos-kielce w zakładce Zarządzenia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Kielcach oraz w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego poz. 738, poz. 762, poz. 737.

REKLAMA 0011497989

OSM OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ostrowcu Św. ul. Kochanowskiego 5 ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na zadanie pn. „**Malowanie klatek schodowych budynków w zasobach OSM**". W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia – do nabycia w siedzibie Zamawiającego lub pocztą elektroniczną (w cenie 30 zł) po dokonaniu wpłaty na konto OSM. Oferty należy składać w siedzibie OSM w Ostrowcu Św. ul. Kochanowskiego 5 **do dnia 8.04.2026 r. do godz. 9.00**. Więcej informacji na stronie: www.osm.ostrowiec.pl oraz pod nr tel. 41 263 10 84 - Dział Nadzoru i Eksploatacji.

REKLAMA 0011497664

Ogłoszenie
Wójta Gminy Bejsce

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.) informuje, że w dniach od 23 marca 2026 roku do dnia 13 kwietnia 2026 roku w siedzibie Urzędu Gminy w Bejscach będzie wywieszony wykaz budynku pawilonu handlowego w Bejscach przeznaczonego do oddania w najem w trybie bezprzetargowym.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Budownictwa, Inwestycji, Drogownictwa i Rolnictwa pok. nr 9 oraz pod nr tel. 413511010 w. 29.

REKLAMA 0011498235

BURMISTRZ OŻAROWA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /tekst jednolity Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm./

informuje

o wywieszeniu w dniach od 23.03.2026 r. do 13.04.2026 r. wykazu na wynajem w trybie bezprzetargowym powierzchni użytkowej znajdującej się w budynku położonym w Ożarowie przy ul. Ostrowieckiej 1.
Wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ożarowie, zamieszczony na stronie internetowej urzędu www.ozarow.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.ozarow.pl celem podania do publicznej wiadomości.
Szczegółowych informacji udziela Referat Rolnictwa i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Ożarowie, ul. Stodolna 1, II piętro, pokój numer 27.

REKLAMA 0011497843

Dyrektor Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach
działając na podstawie art. 35 ust 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

Podaje do publicznej wiadomości informację,

o wywieszeniu w dniu **23 marca 2026 r.** na okres 21 dni, w siedzibie Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach, Urzędu Gminy i Miasta w Chęcinach i na stronach BIP Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach oraz Urzędu Gminy i Miasta w Chęcinach wykazu dwóch lokali użytkowych położonych w budynku przy ul. Kieleckiej 27 w Chęcinach przeznaczonych **do najmu na okres do 2 lat**.
Szczegółowych informacji w tym zakresie udziela Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach ul. Armii Krajowej 18A, tel. 41 3151097.

eprasa.pl 67334beb78

Przyciągałam takich facetów, jacy mi się wtedy podobali, podobnych do siebie, czyli toksycznych

Doda o swych dotychczasowych związkach w Gosia Ohme Podcast Fot. Adam Jankowski

Z ŻYCIA GWIAZD

Marcelina Zawadzka lubi swoją przestrzeń
Po powrocie do Polski z Dubaju celebrytka poinformowała fanów, że obecnie mieszka u rodziców, co jest dla niej nietypową sytuacją, bo od dziewiętnastego roku życia mieszkała u siebie. Prezenterka podkreśla, że ceni sobie tę bliskość rodziny, ale jednocześnie lubi mieć swoją przestrzeń i czas dla siebie.

Michał Szpak ma największego fana
Piosenkarz podzielił się na Instaramie wspólnym zdjęciem z tatą. W przeszłości ich relacja była napięta, głównie z powodu niekonwencjonalnego wizerunku artysty. Obecnie Szpak napisał pod fotografią, że jego tata jest jego „największym fanem", podkreślając, że ich więź jest teraz silniejsza niż kiedykolwiek.

Michał Wiśniewski prosi o wstrzemięźliwość
Frontman Ich Troje obwieścił w internecie, że rozstał się ze swoją piątą żoną Polą Wiśniewską. – Nie udało mi się uratować mojego małżeństwa, więc zanim wszyscy napiszą o tym, mówię o tym sam. (...). Bardzo gorąco proszę, ze względu na dwójkę moich małoletnich dzieci, o wstrzemięźliwość w opiniach do czasu zakończenia postępowania. Z całego serca dziękuję i trzymam za moją jeszcze żonę i siebie kciuki, abyśmy wyszli z tego jak najmniej poranieni – powiedział.
(GZL) Fot. Anadrzej Banaś

W TELEWIZJI

Diamenty są wieczne
TVP Kultura, 20:00
Wywiad brytyjski, zaniepokojony wzrostem przemytu diamentów, wysyła Jamesa Bonda do centrum nielegalnego handlu kamieniami szlachetnymi. Ma przeniknąć do siatki przemytników i wyjaśnić przyczyny. Okazuje się, że rywal Bonda, Blofeld, pracuje nad skonstruowaniem nowej broni.

Oppenheimer
Polsat, 21:40
Film przedstawia historię triumfu i tragedii J. Roberta Oppenheimera – genialnego fizyka i dyrektora Projektu Manhattan, który pomimo swoich zasług został oskarżony o powiązania z komunistami. W roli legendarnego uczonego wystąpił Cillian Murphy.

Wall Street: pieniądz nie śpi
Kino TV HD, 22:10
Były gracz giełdowy odsiedział 8-letni wyrok za oszustwa. Siedem lat po wyjściu z więzienia spotyka się z młodym maklerem, który prosi go o pomoc w doprowadzeniu bogatego spekulanta do upadku.

Jack Reacher: Nigdy nie wracaj
TVN, 22:40
Major Susan Turner zostaje niesłuszne oskarżona o zdradę stanu i aresztowana. Jej wierny przyjaciel Jack Reacher nie zawaha się przed niczym, żeby pomóc koleżance i udowodnić jej niewinność.

KRZYŻÓWKA NR 44

Poziomo:
1) sztuka sceniczna z jednym aktorem,
5) przyrząd do określania położenia geograficznego,
9) … pracz, ssak o cennym futrze,
10) gondola pod balonem,
12) fryzura z drobnych loczków,
14) bujna na połoninie,
15) nakłanianie do porozumienia,
17) „Syzyfowe …", powieść Stefana Żeromskiego,
18) buduje w znanym przysłowiu,
21) czarna skała magmowa,
23) potocznie niesnaski, kłótnie,
28) prowadzi w Polsacie program „Nasz nowy dom",
29) przejaw radości i wesołości,
32) John, autor poematu „Raj utracony",
36) żywy organizm,
37) rzeczy zabawne, śmieszne,
38) dawne narzędzie tortur,
39) każdy … ma swój czubek,
40) wykrywa wahadełkiem cieki wodne.

Pionowo:
1) przełożony zakonu krzyżackiego,
2) miejsce Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1998 roku,
3) okres dziesięciu dni,
4) nabożeństwo np. w kościele katolickim,
5) miejsce połączenia metali,
6) wiązka pszenicy lub jęczmienia,
7) łuk wsparty na filarach,
8) łańcuch górski ze Śnieżką,
11) bezkrytyczny naśladowca mody,
13) przedmiot do wygrania na loterii,
16) skoczny taniec ludowy,
19) postać ludzka ulepiona z gliny,
20) jezioro w Dolinie Dolnej Odry,
22) Stanisław, autor powieści „Solaris",
24) wzgórze na Pomoście Krakowskim,
25) materiał na kieliszki i słoiki,
26) poznański klub piłkarski,
27) karzeł, opiekun kopalni,
29) węgierka lub mirabelka,
30) niepożądany gość, natręt,
31) dawna jednostka masy,
33) imię z piosenki Zbigniewa Wodeckiego,
34) lampa z trzema elektrodami,
35) opiekunka dziecka, piastunka.

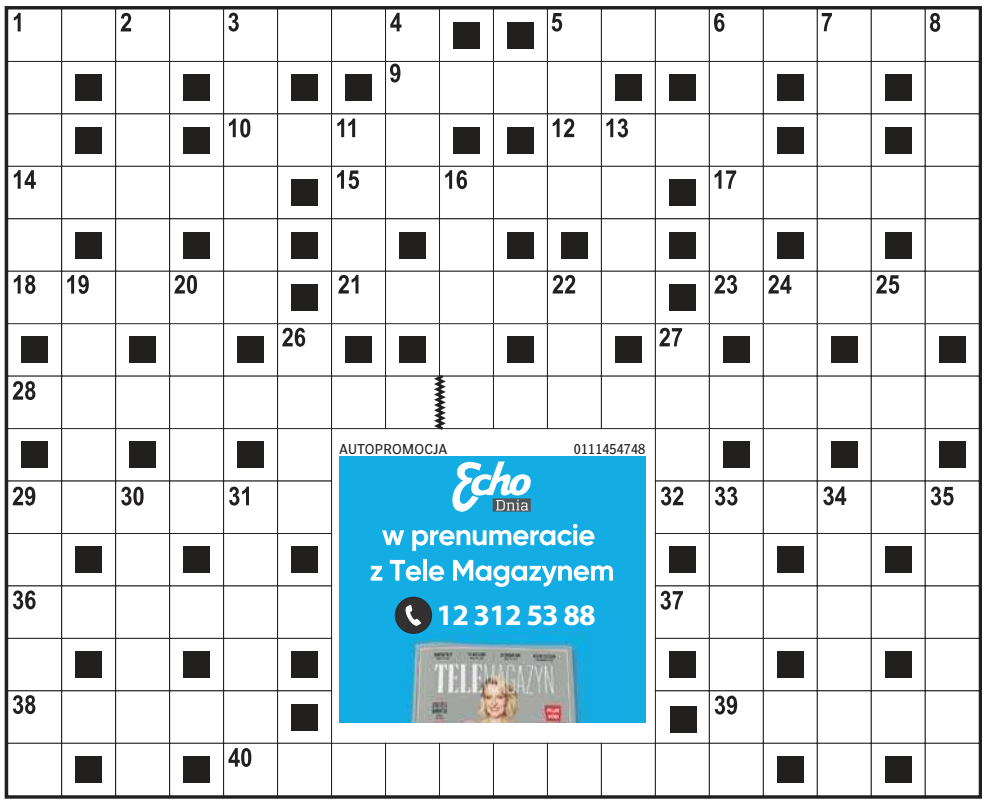

AUTOPROMOCJA 0111454748
Echo Dnia
w prenumeracie z Tele Magazynem
12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 43

S	T	A	S	Z	I	C	■	Ż	■	S	I	Ł	A	W	O	L	I
Z	■	D	■	A	■	E	D	Y	T	A	■	Ó	■	O	■	I	■
K	O	R	O	W	Ó	D	■	R	■	Ł	Y	Ż	W	I	A	R	Z
O	■	I	■	I	■	Z	J	A	W	A	■	K	■	D	■	Y	■
T	R	A	N	S	Z	A	■	N	■	T	R	O	J	A	N	K	A
■	O	■	A	■	■	K	U	T	W	A	■	■	Ó	■	A	■	■
A	N	D	R	U	S	■	F	■	E	■	P	R	Z	E	G	U	B
■	D	■	T	■	K	R	O	P	K	A	■	■	E	■	A	■	A
K	O	P	Y	T	O							S	F	I	N	K	S
O	■	A	■	■	W							E	■	N	■	■	Z
M	A	K	L	E	R							R	U	T	Y	N	A
U	■	U	■	■	O							A	■	E	■	I	■
N	A	N	K	I	N							F	A	R	A	O	N
A	■	E	■	■	E							I	■	E	■	B	■
Ł	Ą	K	A	■	K	L	A	W	E	S	Y	N	■	S	Z	E	F

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś poczujesz przypływ energii i chęci do działania. Horoskop dzienny radzi wykorzystać to w mierzeniu się z codziennymi obowiązkami.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój i rozwaga pomogą Ci uniknąć konfliktów. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by skupić się na tym, co naprawdę ważne.
Baran (21.03 - 19.04)
Komunikacja będzie Twoją siłą. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że rozmowy przyniosą ciekawe pomysły i nowe możliwości.
Byk (20.04 - 20.05)
Twoja intuicja dziś Cię nie zawiedzie. Horoskop dzienny podpowiada, by zaufać sobie i podejmować decyzje bez najmniejszego wahania.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Masz szansę zabłysnąć i zdobyć uznanie w oczach kilku osób. Horoskop na dziś radzi pokazać swoje talenty i nie bać się nowych wyzwań.
Rak (22.06 - 22.07)
Drobne szczegóły będą dziś kluczowe. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że dobra organizacja pomoże Ci osiągnąć sukces.
Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia w relacjach poprawi Twój nastrój. Horoskop dzienny radzi unikać sporów i postawić na kompromisowe rozwiązania.
Panna (23.08 - 22.09)
Silne emocje mogą Cię zaskoczyć. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by zachować spokój i nie podejmować pochopnych decyzji.
Waga (23.09 - 22.10)
Dzień sprzyja planowaniu i marzeniom. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje wyznaczyć nowe cele i podążać w ich kierunku.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Praca przyniesie oczekiwane efekty, jeśli zachowasz cierpliwość. Horoskop dzienny przypomina, że nie wszystko musi dziać się szybko.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność będzie Twoim sprzymierzeńcem. Horoskop na dziś wyraźnie podpowiada, by wykorzystać ją w codziennych zadaniach.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość pomoże Ci zrozumieć innych. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że to dobry dzień na rozmowy i budowanie więzi.

Echo Dnia www.echodnia.eu
Redaktor naczelny **Stanisław Wróbel**
Z-ca redaktora naczelnego **Miłosz Skiba,**
Prezes Makroregionu **Dariusz Kołacz,**
Dyrektor biura reklamy oddziału **Tomasz Sendek,**
Redakcja: Al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 41-349-53-53,
internet@echodnia.eu
Druk Polska Press Oddział Poligrafia 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 20 14 00, fax: 22 20 14 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 67334beb78